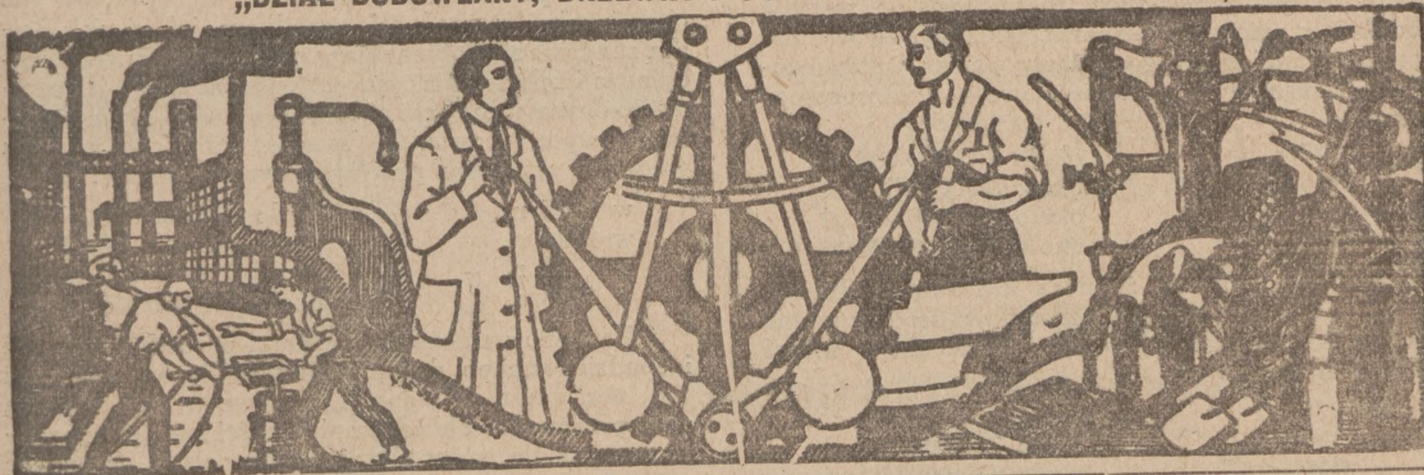
RYNEK METALOWY i MASZYNOWY

STAŁE DODATKI: „ELEKTRO- I RADJOTECHNIKA" ◆ „POSTĘPY W PRZEMYŚLE" ◆ „DZIAŁ SAMOCHODOWY" „DZIAŁ BUDOWLANY, DRZEWNY I CERAMICZNY" ◆ „DZIAŁ MASZYN ROLNICZYCH"



PRZEDPŁATA kwartalna 4½ zł + 40 gr za dostawę franko w dom.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
POZNAŃ, WIELKA 10. - TEL. 2277

Tygodnik abonować można na wszystkich pocztach w Państwie Polskiem.

Ceny ogłoszeń i inne warunki zamieszczone są na stronie ostatniej

Nr. 11 Poznań, 16 marca 1929 Rok IX

Eksport polskiego przemysłu metalowego przetwórczego

Obrócone w perzynę, ograbione doszczętnie warsztaty naszej pracy przemysłowej należą do dziejów smutnej, ciężkiej przeszłości. Przygniatająca większość tych szkieletów naszego bujnie przed wojną rozwijającego się życia przemysłowego, plonu zapobiegliwej pracy Staszиców, Lubeckich, Tyzenhausów, Bielińskich i tylu innych krzewicieli kultury gospodarczej na ziemiach polskich powstała niby Feniks z popiołów, odżyła i z dnia na dzień zwiększającym się turkotem swych maszyn głosi o zwycięskim pochodzie polskiej industrjalizacji.

Niezbitym dowodem postępującego w szybkiem tempie uprzemysłowienia Polski jest rozwój przemysłu metalowego przetwórczego. Rozwój ten rozpatrywanym być może pod dwoma kątami widzenia: węższym — jako ewolucja pewnej poszczególnej gałęzi pracy gospodarczej i szerszym — jako ewolucja gałęzi produkcji, której wytwórczość w znakomitej swej większości zaopatruje w narzędzia pracy wszystkie, bez wyjątku, dziedziny gospodarki krajowej. Z tego ostatniego punktu widzenia rozwój przemysłu metalowego przetwórczego ma specjalne znaczenie, jako niesłychanie czuły miernik uprzemysłowienia kraju. Im intensywniej pracuje przemysł krajowy, tem znaczniejszą, oczywiście, jest wewnętrzna konsumcja maszyn, narzędzi i instrumentów, tem intensywniejszą jest zatem wytwórczość krajowego przemysłu metalowego, wyrabiającego te poszukiwane narzędzia pracy.

Jakkolwiek nie posiadamy, niestety, ścisłych danych cyfrowych, obrazujących rozwój produkcji całego polskiego przemysłu metalowego przetwórczego, zajmującego pod względem zatrudnienia drugie miejsce (po przemyśle włókienniczym) w szeregu polskich przemysłów przetwórczych, tem niemniej pewne światło na rozwój tej produkcji rzuca statystyka Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych, w którym na ogólną liczbę około 700 fabryk, jest zrzeszonych — 45 proc., a mianowicie około 300 fabryk, zatrudniających w grudniu 1928 r. około 70 000 robotników z ogólnej liczby około 95 000, zatrudnionych w fabrycznym przemyśle metalowym przetwórczym.

Ze statystyki Związku widzimy, iż wartość produkcji zrzeszonych fabryk wynosiła:

w 1925 r.	około 323 000 000 zł
w 1926 r.	około 414 000 000 zł
w 1927 r.	około 638 000 000 zł
w 1928 r.	około 800 000 000 zł

Z cyfr tych wnioskować należy, że polski przemysł metalowy przetwórczy jako taki rozwija się nader szybko. Nie to nas jednak obchodzi w danym wypadku; notujemy postęp rozwoju przemysłu metalowego, jako przesłankę, stwierdzającą rozwój uprzemysłowienia Polski. Interesuje nas przedewszystkiem, jaka część tej rosnącej krajowej produkcji przemysłu metalowego pozostaje w kraju i zasila jego potrzeby gospodarcze wogóle, przemysłowe w szczególności.

Z danych G. U. S. widzimy, że wartość eksportu wytwórczości przemysłu metalowego przetwórczego wyniosła:

w 1925 r.	około 120 000 000 zł
w 1926 r.	około 70 000 000 zł
w 1927 r.	około 114 000 000 zł
w 1928 r.	około 122 000 000 zł

Gdyby cały ten eksport przerzucić tylko na produkcję fabryk zrzeszonych, to zestawiając wartość produkcji z wartością eksportu, widzimy, że wartość skonsumowanej przez gospodarkę polską wytwórczości krajowego przemysłu metalowego przetwórczego wyniosła:

w 1925 r.	około 203 000 000 zł
w 1926 r.	około 344 000 000 zł
w 1927 r.	około 574 000 000 zł
w 1928 r.	około 678 000 000 zł

Zaznaczyć należy, że poza krajową produkcją, polskie życie gospodarcze konsumuje dość znaczne ilości importowanej produkcji zagranicznej, której wartość wyniosła:

w 1925 r.	około 480 000 000 zł
w 1926 r.	około 250 000 000 zł
w 1927 r.	około 510 000 000 zł
w 1928 r.	około 717 000 000 zł

Dodając te wciąż rosnące cyfry do cyfr krajowej konsumcji polskiej wytwórczości, widzimy, że polska gospodarka zapotrzebowała dla swego rozwoju wytworów produkcji przemysłu metalowego przetwórczego:

w 1925 r.	około 683 000 000 zł
w 1926 r.	około 594 000 000 zł
w 1927 r.	około 1 084 000 000 zł
w 1928 r.	około 1 395 000 000 zł

Należy zaznaczyć, że nie wliczono do tego pełnej produkcji około 350 fabryk krajowych, zatrudniających około 25 000 robotników i znajdujących się poza Związkiem, szacowano zaś wartość tej produkcji w 1928 r. na około 200 000 000 zł.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że znakomitą większość tej konsumcji stanowią narzędzia pracy, maszyny, aparaty i instrumenty, zasilające w znacznej mierze krajowy przemysł, to zgodzić się musimy, że industrjalizacja Polski postępuje szybkim krokiem naprzód, rozpędzone koło naszego odrodzonego przemysłu obraca się coraz szybciej, wyrzucając na rynek coraz znaczniejsze ilości produkcji przemysłowej, która przewyższyć może bardzo wkrótce nasze własne zdolności konsumcyjne. Zauważyć się już dają pewne oznaki nadprodukcji przemysłowej, której wywóz już obecnie zdradza tendencję zwyżkową, jakkolwiek Polska znajduje się dotychczas w pełni okresu rekonstrukcyjnego i rekapitalizacyjnego, wskutek czego jej zdolność konsumcyjna jest zwiększona ponad normę zwykłego zapotrzebowania. Wartość polskiego wywozu gotowych wyrobów przemysłowych wyniosła:

w 1925 r.	około 447 000 000 zł
w 1926 r.	około 245 000 000 zł
w 1927 r.	około 310 000 000 zł
w 1928 r.	około 319 000 000 zł

Zarówno wzmożenie prężności przemysłowej, jak i spodziewane po dopełnieniu niedoborów „chudych lat" skurczenie się konsumcji wewnętrznej postawią nasz przemysł w obliczu konieczności znalezienia rynków zbytu dla nadprodukcji, która rychło okazać się może bardzo znaczną. Sprawa eksportu przemysłow. stanie się wówczas zagadnieniem najwyższej aktualności, zagadnieniem życia i śmierci dla naszej gospodarki narodowej. Nie wówczas, gdy niebezpieczeństwo ostrego kryzysu bezpośrednio zwisać będzie nad nami; nie wówczas, gdy pod grozą ciężkiego kryzysu nasz odrodzony przemysł, pozbawiony zawczasu przygotowanych dróg eksportowych, rzucać będzie się widział zniewolony za bezcen swą produkcję, tracąc cały swój ciężko wypracowany dorobek; ale obecnie, ale dziś, gdy moment krytyczny jeszcze daleki, porzucić należy zawodną „psychozę surowcową" i przystąpić do planowej organizacji trwałych szlaków naszej ekspansji przemysłowej, wspartej nie na dorywczych wypadkowych transakcjach, lecz na codziennych, solidnych i obliczonych na ciągłość stosunkach handlowych z krajami, gdzie polski przemysł ma dane dla uzyskania dogodnego źródła zbytu dla swej wytwórczości.

Feliks Wielogłowski.

Stały rozwój przemysłu górnośląskiego

Wzrost produkcji w r. 1928. — Zbyt wewnątrz kraju. — Eksport. — Przemiany w strukturze przemysłowej Górnego Śląska. — Postępujący proces reorganizacji.

Produkcja w poszczególnych działach przemysłu hutniczo-żelaznego Górnego Śląska przedstawiała się w roku ubiegłym w tonach następująco (cyfry w nawiasie za rok 1927): surówka żelaza 463 870 (441 010), stal surowa 937 099 (799 576), wyroby walcowni łącznie z półfabrykatami 774 858 (674 441), wyroby zakładów przetwórczych 195 409 (164 829).

Jak z powyższego zestawienia wynika, poziom produkcji hutniczo-żelaznej Górnego Śląska w roku ubiegłym w stosunku do roku 1927 wzrósł w dziale surówki żelaza o 5,2 proc., stali surowej o 17,2 proc., w wyrobach walcowni o 14,9 proc., a w zakładach przetwórczych o 18,5 proc., w odniesieniu zaś do dwóch najważniejszych etapów w historji rozwoju przemysłu górnośląskiego, t. j. roku 1922 (przyłączenie Górnego Śląska do Polski) i r. 1913-go (okres najwyższej konjunktury), to przekroczono jedynie poziom z r. 1922, natomiast w stosunku do r. 1913 przemysł hutniczo-żelazny pozostaje jeszcze dość daleko w tyle.

Wyjątek stanowi produkcja zakładów przetwórczych, która w roku najwyższej konjunktury, t. j. w 1913 wynosiła 153 305 ton, a w r. 1922 — 115 889 ton, natomiast w roku ubiegłym dochodzi do cyfry 195 409 ton, przewyższa więc poziom produkcji przedwojennej o 27,4 proc., a roku 1922 o 68,6 proc. Ten silny i stały wzrost produkcji zakładów przetwórczych górnośląskiego przemysłu hutniczego datuje się od r. 1925.

Ogólny zbyt gotowych wyrobów hutniczych łącznie z półfabrykatami wynosił w r. 1928 — 926 563 ton, z czego na rynek krajowy łącznie z Gdańskiem przypada 754 806 ton, to znaczy 81,5 proc. całego zbytu, a na eksport 171 257 ton, czyli 18,5 proc. całości zbytu. W stosunku do roku 1927 zbyt w kraju łącznie z Gdańskiem podniósł się o 37,2 proc., natomiast eksport spadł o 14,1 proc.

Cyfry eksportu za poszczególne lata wskazują nam, że produkcja hutnicza zależna była od rynku niemieckiego, oraz, że spadek eksportu spowodowany jest usuwaniem naszego żelaza z rynku niemieckiego, gdyż eksport bez Niemiec wykazuje stały i systematyczny wzrost. Mimo to w eksporcie hutnictwa górnośląskiego w ciągu 1928 r. zaszło dość poważne przesunięcie w kierunku podniesienia się wywozu wyrobów wykończonych, przy równoczesnem obniżeniu się wyrobów walcownianych. Gdy bowiem w stosunku do roku 1927 eksport wyrobów walcowni obniżył się o 25 proc., to eksport wyrobów wykończonych podniósł się o 21 proc. Przesunięcie to jest nader korzystne, przez to samo bowiem uszlachetnia się nasz eksport.

Jeżeli idzie o kierunek eksportu, to około 75 proc. wywozu lokowano na rynkach europejskich, a resztę poza Europą. Wywóz na rynki europejskie łącznie z rynkiem niemieckim wynosił w r. 1928 137 361 ton wyrobów żelaznych łącznie z półfabrykatami, wobec 149 516 ton w roku 1927 i 104 892 ton w roku 1926. Bez rynku niemieckiego wywóz ten wykazuje stały przyrost, gdyż w r. 1926 wynosił 66 000 ton, w 1927 — 83 589 ton, a w r. 1928 — 95 815 ton.

Z powyższego pobieżnego rysu wynika, że w eksporcie hutniczym coraz większą rolę odgrywają artykuły wykończone.

Rzecz oczywista, że tak pomyślnych wyników nie umiałoby się osiągnąć bez uporządkowania rynku wewnętrznego, jak i wyrugowania zeń obcej konkurencji. Zadanie to spełnił z zupełnem powodzeniem Syndykat Hut, któremu początek dały właśnie huty górnośląskie. Powiększenie zakresu pracy zakładów wykończających, ich dalsza rozbudowa, oraz zakładanie nowych, powoduje ożywienie w zasadniczych działach hutnictwa, a zarazem rzuca na rynek wyroby w formie doskonalszej.

Proces reorganizacyjny hutnictwa, jaki obecnie obserwować możemy, świadczy o dalszem przystosowaniu się tegoż przemysłu do zmienionych warunków.

Co słychać na rynku odlewów żeliwnych?

Cisza w handlu. — Spóźniony sezon wiosenny. — Działalność Syndykatu Odlewów Żeliwnych.

Znaczne ożywienie jakie panowało na rynku odlewów żeliwnych podczas sezonu jesiennego w grudniu r. ub. nagle ustało i sytuacja zmieniła się w zupełną martwotę, która trwa po dzień dzisiejszy. Wobec ciągłych mrozów oraz wielkich trudności komunikacyjnych, spowodowanych olbrzymiemi zaspami śniegu, kupcy prowincjonalni nie przybywają z zamówieniami, co naturalnie jest powodem, iż w chwili obecnej część odlewni, produkujących odlewy handlowe albo nie pracuje zupełnie, albo ma produkcję ograniczoną.

Wobec tego sezon wiosenny będzie znacznie opóźniony, zaś fabryki poszczególne, rozporządzające szczupłemi środkami obrotowemi, nie będą w stanie prawdopodobnie należycie przyszykować takie ilości towaru jakich będzie żądał rynek z chwilą rozpoczęcia właściwego sezonu. Na rynku odlewów żeliwnych tak w stolicy jak i na prowincji składy kupców są pozbawione zupełnie zapasów z r. ub. jednakże niepewna sytuacja nie pozwala kupcom udzielić zamówienia na towar przemysłowi.

Ceny odlewów żeliwnych uległy jeszcze na jesieni pewnej niewielkiej podwyżce i od tego czasu utrzymują się bez większych zmian na jednym poziomie.

Eksport odlewów żeliwnych mimo napotykania coraz większej konkurencji na rynkach międzynarodowych, rozwija się coraz pomyślniej, zagraniczne transakcje przeprowadzane są częściowo za gotówkę, częściowo na 30 dniowy otwarty rachunek i po tym czasie weksle do 3 miesięcy.

Na rynku wewnętrznym warunki kredytowe również zmianom dużym nie uległy, ponieważ fabryki nie są w stanie tak jak to ma miejsce w innych gałęziach produkcji, do ciągłego podwyższania terminu kredytu. Obecnie odbiorcy otrzymują odlewy żeliwne handlowe średnio na 2 miesięczny rachunek otwarty i po tym terminie w wekslach, z terminem dochodzącym do 3—4 miesięcy, co razem czyni kredyt 6—7 miesięczny. Wypłacalność kupców, zwłaszcza z prowincji pogorszyła się.

*

Syndykat producentów odlewów żeliwnych nie rozpoczął swej właściwej działalności i w dalszym ciągu są prowadzone w tym kierunku prace przez komitet organizacyjny. Narazie postanowiono otworzyć działalność syndykatu producentów odlewów że-

liwnych po całkowitem zorganizowaniu dwóch działów produkcji, a mianowicie rur zlewowych i kanalizacyjnych oraz garnków żeliwnych emaljowanych. Co do działu pierwszego to tu osiągnięto już kompletne porozumienie producentów, w drugim zaś istnieją jeszcze drobne różnice zdań poszczególnych fabrykantów, dotyczące wzajemnej organizacji, jednakże istnieje nadzieja, iż w ciągu dni najbliższych porozumienie będzie osiągnięte. Z tą chwilą nastąpi rozpoczęcie działalności samego Syndykatu Odlewów Żeliwnych przy równoczesnem prowadzeniu prac nad zorganizowaniem dalszych działów produkcji żeliwno - odlewniczej. Projektowany zjazd wytwórców odlewów żeliwnych w celu podpisania umów syndykackich odbędzie się prawdopodobnie jeszcze w b. miesiącu. *(aw.)*

Światowy monopol kartelu miedzi

Jednem z najpotężniejszych zrzeszeń przemysłowych typu kartelowego — potęga jego i znaczenie zaprzeczają, zdawałoby się, temu, co podawała prasa o zmierzchu międzynarodowych karteli cen — jest amerykański kartel miedzi. O jego polityce cen i sprzedaży dałoby się napisać niejedną pracę doktorską. Od powstania kartelu na jesieni 1926 r. cena miedzi wykazuje stałą tendencję zwyżkową, której końca — jak dotąd — przewidzieć nie można i która nie podlega absolutnie żadnym wahaniom. Handlarze i konsumenci miedzi nastawili się całkowicie na haussę tego metalu, kupowanie go na zapas uchodzi za interes bez żadnego ryzyka. To też nic dziwnego, że mimo zwyżki cen, wynoszącej od chwili powstania kartelu, ca 35 proc., nietylko nie nastąpiło zmniejszenie się zbytu, lecz wręcz przeciwnie wzrost popytu na miedź.

Dyktatura kartelu uzasadniona jest bezsprzecznie faktem, że kontroluje on bez wyjątku całą światową produkcję miedzi. Konsument skazany jest na łaskę kartelu. Jedynym hamulcem w polityce cen kartelu jest konkurencja aluminjum, gdyż we wielu wypadkach technika zastępuje miedź tym właśnie metalem i uczyniłaby to w daleko większej mierze, gdyby nie znowu — jego wyższa cena. Być może, iż niezadługo udoskonalenie produkcji tego metalu pozwoli na obniżenie jego ceny. I być może, iż wtedy aluminjum skuteczniej niż dotąd wypierać zacznie — drogą miedź.

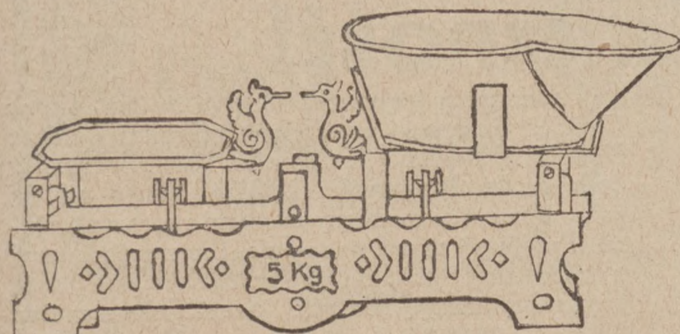
Kartel miedzi powstał w chwili, kiedy ceny wszystkich innych metalów, jak cynku, cyny, ołowiu itp. przewyższały znacznie ceny przedwojenne, a ceny miedzi w przybliżeniu nawet cen przedwojennych nie sięgały. Producenci amerykańscy, w których rękach znajduje się 80 proc. produkcji światowej, przyczyny głównej baisse'y miedzi dopatrywali się w machinacjach londyńskiej giełdy metalowej. Mimo jednach tych niskich cen, amerykańskie kopalnie miedzi prosperowały znakomicie, wyrównując niskie ceny przez udoskonalenie metod wydobycia. Nie było więc jakiejkolwiek „żelaznej konieczności", której zawdzięczać należy powstanie kartelu.

Kartel powstał i wytknął sobie następujące cele i zadania: 1. unieszkodliwienie spekulacji na rynku miedzi, 2. ile możności bezpośrednia sprzedaż konsumentowi, 3. dążenie do podwyższenia ceny i — według możności — jej stabilizacja.

Z tych trzech punktów programowych kartelu wynika jasno, jak rozległe — od samego początku — granice wykreślił działalności swojej amerykański kartel miedzi. Północna i Południowa Ameryka produkują razem 80 proc. produkcji światowej. Produkcja Kanady i Afryki w tych warunkach grają rolę nieznaczną. Wszystkie punkty programowe przeprowadzono, handel londyński miedzią uzależniono od kartelu, ceny ulegają systematycznej zwyżce. Jedynie stabilizacja tych cen dotychczas nie nastąpiła, skutkiem czego w obozie konsumcyjnym panują niepewność i dezorjentacja. Na jakim poziomie stabilizacja ta nastąpi — to okaże przyszłość. Narazie na rynkach miedzi panuje swawolna hausse'a, której towarzyszy odpowiedni ruch zwyżkowy międzynarodowych walorów „miedzianych".

*

W związku z zwyżką cen miedzi, w Berlinie nastąpiła zwyżka cen stopów metalowych, przyczem zastrzeżono na czas trwania anormalnych stosunków na rynku metalowym tylko zobowiązania krótkoterminowe. Równocześnie odnośne zrzeszenie opracowało memorjał, w którym zwraca uwagę na towarzysz. zwyżce cen miedzi zjawisko wzrastającego wywozu metalów starych, domagając się rozszerzenia istniejącego w Niemczech zakazu wywozu starego żelaza i odpadków na miedź i stopy miedziane w postaci starego metalu, odpadków, łomu lub starych naczyń metalowych itp.



5 Kg



Z ŻYCIA GOSPODARCZEGO ZAGRANICY



ANGLJA.

Ostatni tydzień lutego był dla przemysłu i handlu metalowego okresem dalszego polepszenia, zwłaszcza w porównaniu z tygodniem poprzednim. Ruch rynkowy ożywił się w całości: najmocniejszą tendencję ujawniły miedź i ołów; cyna przedstawiała się bardzo niepewnie z powodu słabego zapotrzebowania. Jednak uniknęła spadku, jakiego doznała w tygodniu poprzednim.

Izba Handlowa w Sheffield przeprowadziła na swoim terenie ankietę w sprawie cła ochronnego na żelazo i stal. W odpowiedzi padło ze strony zainteresowanych przemysłowców i kupców 515 głosów za wnioskiem a tylko 46 przeciw.

Mr. Pickford, przewodniczący Związku Grinding Wheel, Ltd., oświadczył na ostatniem zebraniu członków, że w Sheffield niema już żadnego zawodowego szlifierza brzytew. Aparaty do golenia i konkurencja niemiecka zniszczyła ich egzystencję. Na wymarciu są również i szlifierze nożyc, których niszczy niemieckie współzawodnictwo.

Brytyjskie Targi Przemysłowe w Birmingham wzbudziły słabe tylko zainteresowanie wśród publiczności, która wszędzie okazuje już znużenie temi ciągłemi wystawami i targami. Zarząd Targów przemysłowych w Birmingham, aby pobudzić publiczność do liczniejszego zwiedzania eksponatów, wprowadził dla ich dogodności specjalne wozy motorowe z silnikami ropnemi, które stoją stale do dyspozycji przybywających i bezpłatnie odstawiają ich na miejsce pożądane.

FRANCJA.

Hutnictwo, stalownie i inne zakłady przemysłu metalurgicznego przeżywają okres bardzo dobrej konjunktury. Z roku na rok pomnaża się ich produkcja, znajdująca pewny zbyt tak na rynku wewnętrznym, jak i na rynkach zagranicznych. Rok 1928 był pod tym względem wprost rekordowym, gdyż przewyższył produkcję przedwojenną i wszystkich lat powojennych zosobna.

Rok	Produkcja w 1000 ton: żelaza	stali
1913	9 071	6 976
1924	7 652	6 906
1925	8 498	7 446
1926	9 432	8 430
1927	9 326	8 306
1928	10 097	8 387

W tym stałym postępie wzrostu produkcji żelaza i stali, mały wyjątek stanowi rok 1927; ma on jednak swoje usprawiedliwienie, gdyż był to rok stabilizacji franka.

Mniej pomyślnemi torami postępuje przemysł węglowy. W roku ubiegłym wydobyto w kopalniach francuskich mniej węgla, aniżeli w latach poprzednich. Produkcja bowiem węgla wynosiła w r.:

1928	52 429 000 ton
1927	52 846 000 ton
1926	52 477 000 ton

Krajowe kopalnie walczyć muszą z bardzo silną konkurencją węgla zagranicznego na własnym rynku, której też częściowo ulegają. Jak rząd francuski zareaguje przeciw rosnącemu importowi węgla, dotychczas niewiadomo.

Zato rozwój koksowni i ich produkcji przybiera stale na rozmiarach. Ogółem produkcja koksu wynosiła: w r.

1928	ton 440 000
1927	404 600
1926	376 700

Na rynku żelaza ożywienie rośnie, gdyż przewiduje się podwyżkę cen żelaza hematytowego.

NIEMCY.

Trudności z jakiemi od lat kilku już walczą fabryki lokomotyw, przeradzają się w coraz silniejszy kryzys, który grozi poważnem ograniczeniem liczby zatrudnionych robotników i techników. Aby tej ostateczności uniknąć, zjednoczone firmy Henschel, Borsig, Schwarzkopff i Maffei zwróciły się do Izby Rzeszy i prezesa ministrów Prus z memorjałem, w którym domagają się natychmiastowego zerwania z decyzją Towarzystwa kolei Rzeszy, wstrzymania zamówień na nowe lokomotywy aż do roku 1931. Wprowadzenie tej decyzji w czyn w roku ubiegłym pozbawiło przemysł lokomotyw pracy i postawiło go na brzegu przepaści niechybnego upadku, gdyż zamówienia prywatnych konsorcjów kolejowych i zagranicznych przedsiębiorstw nie są w stanie zapewnić im stałego zatrudnienia. Zamówienie na 100 lokomotyw już może przynieść zbawienie; fabryki wyrażają gotowość dostarczenia zamówionych maszyn na bardzo dogodnych warunkach kredytowych: chodzi im tylko o pracę.

Na rynku starego żelaza sytuacja pozostaje bez zmiany, gdyż regularny i spokojny tryb pracy oraz zatrudnienia w odlewniach i hutach, zwłaszcza reńsko-westfalskich powodują również regularne zapotrzebowanie i konsumcję starego żelaza, złomu i druzgu. Wobec tego zapasy tych surowców u hurtowników i pośredników zmniejszyły się znacznie, tem więcej, że silne zimna utrudniały — aż do ostatnich dni — zbiórkę świeżego materjału. Powyższe odnosi się do rynku zachodniego, gdyż na południowym sytuacja jest odmienna a zapotrzebowanie starego żelaza bardzo małe.

(Zebrał i opracował *P. W.*).

Baczność!

Zwracamy jeszcze raz uwagę, że pp. *Alfons Cieślik*, Gniezno, ul. Trzemeszeńska; *Adam Kalandyk*, Bochnia, Krakowska 162; *Aleksander Zakrzewski*, Przemyśl, ul. Słowackiego nie są już od czterech miesięcy naszymi reprezentantami. Ponieważ mimo wezwania, nie zwrócili swej plenipotencji, więc na to szczególnie na nich zwracamy uwagę naszych Szan. Interesentów.

TOW. WYDAWN. „KUPIEC"
Poznań, Wielka 10

KRONIKA PRZEMYSŁOWO-HANDLOWA

Z RUCHU ZAROBKOWEGO NA GÓRN. ŚLĄSKU.

Informowaliśmy swego czasu o wdrożonym przez Zespół Pracy na Śląsku ruchu zarobkowym. W uzupełnieniu dotychczasowych naszych rewelacyj zaznaczyć wypada, że prowadzone pod przewodnictwem komisarza demobilizacyjnego p. Gallota pertraktacje między przedstawicielami przemysł. i związków prac. nie doprowadziły dotychczas do pozytywnego wyniku. Ponieważ czyni się pracodawcom zarzut, że z ich strony widoczne są tendencje w kierunku odwlekania sprawy, przedstawiciel rządu, komisarz demobilizacyjny p. Gallot oświadczył, że rząd jak największy nacisk kładzie na przyśpieszenie zakończenia rokowań. Również na ostatniej konferencji w imieniu Zespołu Pracy senator Grajek i poseł Kot dali do zrozumienia, że na dalszą zwłokę się nie zgodzą i zażądali kategorycznie ostatecznego załatwienia wysuniętych żądań w sprawie podwyżki płac w górnictwie.

O PODWYŻKĘ PŁAC PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH W WIELKIM PRZEMYŚLE.

Zespół Pracy Pracowników Umysłowych w Katowicach wystąpił z wnioskiem o zatwierdzenie i nadanie mocy obowiązującej przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej orzeczeniu Komisji Pojednawczo-Arbitrażowej w sprawie podwyżki wyrównawczej dla niektórych grup pracowników umysłowych, zatrudnionych w wielkim przemyśle na Górnym Śląsku. Równocześnie przemysłowcy orzeczenia tego nie przyjęli i w związku z tem wysłali obszerny memorjał do Ministerstwa, uzasadniając ich stanowisko. M. inn. przemysłowcy domagają się zniesienia wszystkich przepisów o demobilizacji gospodarczej.

GÓRNICY W KOPALNIACH ŻELAZA ŻĄDAJĄ TAKŻE PODWYŻKI.

W 18 kopalniach rudy żelaznej, znajdujących się na terenie pow. częstochowskiego i zatrudniających 6 000 osób, górnicy wystąpili z żądaniem podwyżki w wysokości 17 proc. dla pracujących na akord i 25 proc. dla dniówkowych.

OŻYWIONY RUCH W FABRYKACH GWOŹDZI I DRUTU.

W fabrykach gwoździ i drutu w związku ze zbliżającym się sezonem budowlanym zapanowało pewne ożywienie. W związku z zeszłemi ostatnio wskutek mrozów uszkodzeniami przewodów telefonicznych i telegraficznych otrzymano zresztą większe zamówienia rządowe. Ale drut nasz, dzięki wysokości swego gatunku i niskim stosunkowo cenom, cieszy się również znacznym popytem zagranicą. Tak więc znaczniejsze partje idą wciąż do krajów bałtyckich, szczególniej do Łotwy, zakupuje nasz drut również i Czechosłowacja — konkurentka nasza na tem polu. Sprawy eksportu w tym zakresie będą przedmiotem rozważań najbliższego zkolei zebrania członków Syndykatu fabryk gwoździ i drutu, które odbędzie się w ciągu miesiąca bieżącego.

JESZCZE O FABRYCE PRZEMYSŁU BLASZANEGO W TARNOWSKICH GÓRACH.

Swego czasu donosiliśmy o budowie nowej fabryki przemysłu blaszanego w Tarnowskich Górach. Obecnie podajemy w uzupełnieniu, że nowy gmach i budynki fabryczne są już na ukończeniu i gdyby nie fala silnych mrozów, która wstrzymała wszelką pracę, uruchomienie zakładów przewidywane byłoby już w najbliższym czasie. Do chwili uruchomienia fabryki zatrudnionych ma być 200 robotników, co przyczyni się do pewnego odprężenia bezrobocia w tem mieście.
Niestety mrozy przerwały prace przygotowawcze na czas nieograniczony.

W SPRAWIE ZNIŻKI TARYF NA PRZEWÓZ ŻELAZA NA KRESY WSCHODNIE.

Wobec przeprowadzenia przez Ministerstwo Komunikacji rewizyj taryf kolejowych, organizacje przemysłowe na Kresach Wschodnich wystąpiły do tego Ministerstwa z petycją o ustanowienie specjalnej zniżkowej taryfy na przewóz produktów górniczo-hutniczych, a szczególnie żelaza. Wskutek nieodpowiedniej taryfy Kresy Wschodnie przepłacają znacznie sumy przy transporcie tych produktów, przez co materjały te są niedostępne dla ludności Kresów.

ODDZIAŁ „PEBEDE" W KATOWICACH.

Fabryka dykt i fornierów „Pebede" mająca swoją siedzibę w Krakowie, przy ul. Szpitalnej oraz oddział sprzedaży we Lwowie, stworzyła dalszy oddział w Katowicach, co świadczy wymownie o rozroście tego przedsiębiorstwa wytwórczo-handlowego. Nowa placówka w Katowicach znajduje się przy ul. Francuskiej 10 i bogato jest zaopatrzona we wszelkie artykuły w ten zakres wchodzące. Rozmiarami składów tej placówki, jako też sortymentem we fornierach i dyktach będzie należała do największych składów w Polsce. Firma „Pebede" zastępuje największe fabryki dykt i fornierów i będzie mogła dostarczać towary wprost z fabryki. Jesteśmy przekonani, że nowa placówka pod osobistem kierownictwem pana inż. Juljusza Hollendra, znanego ze swojej działalności na tem polu przyczyni się do rozwoju przemysłu stolarskiego na tamtejszym rynku i do wyrugowania licznych agentów zagranicznych, którzy w tym dziale stale rynek śląski wykorzystywali. Witamy tę placówkę z życzeniami pomyślności.

NASZ HANDEL Z ROSJĄ I ŁOTWĄ.

W miesiącu styczniu r. b. przybyło z Rosji do Polski 1367 wagonów towaru z tego 1183 wagonów rudy żelaznej. W tym samym czasie wysłano z Polski do Rosji 395 wagonów towaru, głównie cynku, blachy, żelaza i maszyn rolniczych. W styczniu r. b. przybyło z Łotwy do Polski 113 wagonów towaru, zaś z Polski do Łotwy wysłano 867 wagonów towaru, w tem 286 wagonów węgla i 94 wagonów drzewa opałowego.

FALA NIEWYPŁACALNOŚCI I UPADŁOŚCI.

W związku z kompletnym zastojem w handlu spowodowanym niezwykle ostrą zimą, wskutek której wstrzymany został przez pewien czas cały ruch handlu a tem samem dopływ środków obrotowych, mnożą się niewypłacalności i upadłości jak grzyby po deszczu. W Warszawie zgłosiło w tych dniach dobrowolny nadzór sądowy 11 wielkich firm. Podobne wieści nadchodzą z Łodzi oraz innych większych naszych centr przemysłowo-handlowych

SREBRNE 5-ZŁOTÓWKI W POLSCE.

Do Warszawy przybywa sir Robert Johnson, dyrektor mennicy londyńskiej, której rząd polski powierzył bicie 5-ciozłotówek srebrnych. 5-złotówki, częściowo bite w Londynie, częściowo w Belgji, ukażą się w obiegu już w połowie r. b.

Bite one są zagranicą dlatego, że nasza mennica przy braku odpowiednich urządzeń technicznych, musiałaby je wybijać kilka lat.

SPRAWY PODATKOWE

PODATKI W MARCU

Ministerstwo Skarbu przypomina płatnikom podatków bezpośrednich, że w miesiącu marcu r. b. płatne są następujące podatki: 1. do 15 marca — wpłata I-ej raty podatku gruntowego za rok 1929. 2. do 15 marca — wpłata podatku przemysłowego od obrotu, osiągniętego w lutym r. b. przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kat. i przemysłowe I—V kat., prowadzące prawidłowe księgi handlowe, oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze. 3. Podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę — w ciągu 7-miu dni, licząc od dnia w którym dokonano potrącenia podatku. Nadto płatne są zaległości z tytułu podatku majątkowego oraz podatki na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w m-cu marcu r. b. tudzież kwoty odliczone i rozłożone na raty z terminem płatności w tymże miesiącu.

NOWY OKÓLNIK O PODATKU OBROTOWYM.

W tych dniach podpisał Minister Skarbu doniosły okólnik w sprawie wymiaru podatku obrotowego za rok 1928. Okólnik ten daje władzom skarbowym cały szereg wskazówek w sprawie sposobu wymiaru wspomnianego podatku. Najważniejszą zmianą, jaką wprowadza okólnik jest oparcie szacunku podatku na dokładnych informacjach, w taki sposób, aby podatnik miał zawsze możność obrony. Nie trzeba podkreślać, jak wielkie znaczenie posiada ów okólnik, zwłaszcza w tej dziedzinie, gdzie zbytnia gorliwość urzędników skarbowych wyrządzała nawet do pewnego stopnia krzywdę.

KORZYSTNE HURTOWNE ŹRÓDŁA ZAKUPU



Władysław Chudzikowski
Fabryka kas ogniotrwałych
Lwów, ul. Na Błonie 22, tel. 15-34

WYKONUJE

Skarbonki oszczędnościowe-Kasety podręczne - Kasy do wmurowania - Szafy pancerne - Kasy ogniotrwałe. 5512

Poidełka, karmidełka

Jaja kamforowe, podkładowe. Mączka rybia, mięsna, łuski z ostryg, wapień, oraz wszelkie przybory hodowlane dla drobiu i żywego inwentarza — poleca:
Biuro Rolniczo — Techniczne 5568
Inż. St. Nawakowski Sp. z o. o. w Warszawie, Kredytowa 4
Telefon 291-34. Prosimy żądać ofert i katalogów.

ARMATURĘ specjalną dla cukrowni, gorzelni, rafinerji nafty, papierni, cementowni,
Fabryk chemicznych i innych zakładów przemysłowych
wyroby z kwasoodpornego bronzu fosforowego Dr. Künzla
polecają
JANCZEWSKI i FREYMARK
Warszawa, Mokotowska 49.
2925b



TARKI DO PRANIA
najlepsze wykonanie 6220
„MARS"
FABRYKA WYROBÓW DRZEWNYCH
Tel. 32. LUBLINIEC (G. Śl.) Tel. 32.
BIURO SPRZEDAŻY: Katowice, ul. Słowackiego nr. 16, tel. 536 & 1074.

Mam do oddania każdą ilość
prima Carbolineum
po cenie najtańszej. 6289a
M. Mrugowski, Poznań, św. Marcin 62.
Benzyna - Benzol - Oleje - Smary - Import olejów ameryk.

Prace gryzarskie w metalu

wykonujemy szybko i tanio. Przy zamówieniu większem znaczne ustępstwo.
BRACIA BORZYCH
Fabryka Maszyn Międzychód n. Wartą
7134

Płyty fibrowe amerykańskie

i pręty we wszystkich wymiarach, jak również preszpan w arkuszach, mika, taśma izolacyjna, taśma gumowa (paraguma) etc. etc. najkorzystniej do nabycia w Hurtowni artykułów techn. i elektrotechnicznych
S. Szajer, Kraków, ul. Wiślna, telefon 4154
7131






Plomby ołowiane
oraz
Plombownice
dostarcza
R. NERLICH, Bielsko, Śląsk. 5555b

Hurt. rowerów 4318 oraz wszelkich części rezerwowych, wirówki, butelki termosowe
HURTOWNIA PNEUMATYKÓW T. z o. p. OSTRÓW (Wlkp.)

LINY stalowe i konopne
poleca 6604
B. Muszyński, fabryka lin, LEBANA

VULKAN rozczyn gumowy (Gummilösung) fabrykuje w tubkach i puszkach 7058 w najlepszym gatunku
„GUMY"
Poznań, ul. 27 Grudnia 51



6381



Taśmy hamulcowe
do samochodów i maszyn
Seguby gumowe kardanowe.
Dyski kuplungowe. 6790
Dostarczają najtaniej ze składu komisowego
P. Goldman i L. Endelman, Warszawa, Widok 11. Tel. 139—8g

Wolne miejsce

Tokarki typu ciężkiego model T 300 o wzniesieniu kłów 300 750 mm i rozstawieniu 1500 i 2500 mm.
dostarcza: 6966c
„WIEPOFANA" Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 81

Czyściwa do maszyn
oddaję franko do wszelkich stacyj w kraju, po cenach konkurencyjnych. — Oferty i wzory na żądanie.
Max Gruenstein, Łódź, ul. Piotrkowska 36.
tel. 31-89. 6205

Powszechna Wystawa Krajowa w r. 1929

od 16 maja do 30 września

WYSTAWCY WINNI BEZWZGLĘDNIE DOTRZYMAĆ OBOWIĄZUJĄCYCH TERMINÓW.



Za dwa miesiące nastąpi otwarcie P. W. K. Okres to krótki, który winien wypełniony być najintensywniejszą pracą. Sprawą w tej chwili najpilniejszą jest zwózka eksponatów — i tutaj Dyrekcja P. W. K. nie może dość silnie podkreślić obowiązków, jakie w tym względzie obciążają pp. wystawców.

Wystawcy znają dokładnie przewidziane dla różnych eksponatów terminy; wiedzą — z regulaminu transportowego i okólników dodatkowych — kiedy wysyłać muszą okazy swojej produkcji; rozumieją, jakie sankcje karne przysługują P. W. K. w razie niedotrzymania zobowiązań z ich strony (aż do skreślenia wystawcy z listy eksponentów); słowem nie mogą mieć oni żadnej wymówki w razie, gdyby opóźnienia wywołały zamęt w urządzaniu Wystawy i zatory na liniach kolei, czy na terenach wystawowych.

Dlatego też należy mieć nadzieję, że obawy okażą się zbędnemi — i że wszyscy dotrzymają warunków, opartych na gruntownem przygotowaniu sprawy — a podyktowanych **troską o powodzenie całości.**

KURS PRELEGENTÓW PWK.

W celu rozwinięcia szerokiej akcji propagandowo-odczytowej w całym kraju, urządziła Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu dwudniowy kurs prelegentów.

W sobotę, 2 bm. o godz. 10-tej przed południem w Hali Włókienniczej PWK. nastąpiło otwarcie kursu. Otwarcia dokonał imieniem Zarządu i Dyrekcji PWK. dyrektor administracyjny p. Szczurkiewicz. Na kurs przybyło ponad 100 osób ze wszystkich województw Rzeczypospolitej. Uczestnicy zjazdu reprezentowali szereg organizacyj zawodowych, społecznych całego kraju, a więc komitety wojewódzkie PWK., kuratorja szkolne, sejmiki powiatowe, organizacje rolnicze, oświatowe, społeczne i Federacje Obrońców Ojczyzny.

Na program kursu złożyły się: ogólne objaśnienie i opis terenów — dr. Osiński, referat dyr. Szczurkiewicza na temat genezy, celu i zadań Powszechnej Wystawy Krajowej, referat p. Jaxy-Bykowskiego na temat znaczenia PWK. dla rolnictwa, referat „Wychowanie fizyczne na PWK.", wygłoszony przez por. Kaseję, w zast. dyr. dr. Osmolskiego, „Komunikacja kolejowa w mieście i na terenach PWK. — nacz. Hubischta, „Obsługa publiczności i bezpieczeństwo publiczne" — nacz. Świdziński, „Atrakcje i rozrywki" — nacz. Głowacki, „Organizacja wycieczek" — dyr. Skibniewski, „Zadania szkolnictwa wobec PWK." — prof. Zawidzki, „Kwaterunek w czasie PWK." — dyr. Szumański, „Aprowizacja w czasie PWK." — nacz. Głowacki, „Propaganda PWK." — p. Punicki.

Przed przystąpieniem do wysłuchania referatów uczestnicy kursu zwiedzili szczegółowo tereny wystawowe. Po wyczerpaniu programu kursu odbyła się szeroka dyskusja, w której zabierało głos kilkudziesięciu uczestników zjazdu, stawiając szereg zapytań, lub uwag, dotyczących aktualnych zagadnień, związanych z Wystawą. Zapytania dotyczyły w głównej mierze sprawy organizacji wycieczek i kwestji propagandy. Szczegółowych odpowiedzi pytającym udzielali dyr. Szczurkiewicz, dyr. Skibniewski i dyr. Szumański. Wszystkie wysunięte dezyderaty i uwagi zostały zaprotokółowane i będą przedstawione Zarządowi Powszechnej Wystawy Krajowej celem ich pozytywnego załatwienia.

Kurs odbył się nadzwyczaj sprawnie, dając uczestnikom jego maksimum wyczerpujących informacyj, dotyczących Powszechnej Wystawy Krajowej. Wyraz ogólnemu zadowoleniu uczestników kursu dał w krótkiem przemówieniu przybyły na kurs prelegentów dyrektor Biura Zjazdów Samorządu Ziemskiego, b. poseł Rusinek, dziękując w serdecznych słowach za wzorowe zorganizowanie i przeprowadzenie kursu, który niewątpliwie odegra poważną rolę w szerokiej propagandzie Powszechnej Wystawy Krajowej wśród sfer społecznych całego kraju.

Po skończonych obradach uczestnicy kursu zwiedzali miasto.

KWESTJA MIESZKANIOWA W CZASIE POWSZECHNEJ WYSTAWY KRAJOWEJ — POMYŚLNIE ROZWIĄZANA!

Dyrekcja Miejskiego Biura Kwaterunkowego w Poznaniu podaje do publicznej wiadomości, w sprawie rezerwowania kwater na czas Powszechnej Wystawy Krajowej, co następuje:

Miejskie Biuro Kwaterunkowe jest na terenie st. miasta Poznania jedyną instytucją uprawnioną do organizacji, rezerwowania i przydziału wszelkiego rodzaju kwater na czas Powszechnej Wystawy Krajowej.

Kwatery Miejskiego Biura Kwaterunkowego mieszczą się w hotelu wystawowym „Polonia", w prywatnych hotelach, pensjonatach, w pokojach prywatnych mieszkań, w szkołach, koszarach, gmachach publicznych, namiotach itp., których ogólna liczba wynosi około 50 tys. kwater.

Kwatery Miejskiego Biura Kwaterunkowego odpowiadają wszelkim wymaganiom gości wystawowych, są bowiem: **wygodne, czyste i tanie!** Kwatery te są wyposażone w możliwe udogodnienia, znajdują się pod stałą kontrolą M. B. K. i są **jedyną ochroną gości wystawowych przed wyzyskiem i lichwą mieszkaniową.**

Opłata za kwaterę M. B. K. wynosi od osoby na dobę:

1. w hotelu wystawowym „Polonia" od zł 18 do 65 zł.
2. w pokojach prywatnych od zł 6—16 zł.
3. w kwaterach masowych od zł 2—5 zł.

Miejskie Biuro Kwaterunkowe zabezpiecza każdemu gościowi wystawowemu należytą kwaterę i **ostrzega kategorycznie wszystkich zainteresowanych przed pokątnym handlem kwaterami,** który będzie przez miarodajne władze bezwzględnie ścigany i surowo karany.

Celem zapobieżenia późniejszym a nieprzewidzianym trudnościom, Dyrekcja Miejskiego Biura Kwaterunkowego zwraca uprzejmie uwagę wszystkim zainteresowanym, by już obecnie rezerwowali sobie odpowiednie kwatery w M. B. K., żądając nadesłania **bezpłatnego cennika** wszelkiego rodzaju kwater Miejskiego Biura Kwaterunkowego.

Miejskie Biuro Kwaterunkowe rezerwuje kwatery dla poszczególnych osób, grup zbiorowych, wycieczek, zjazdów itp. z organizatorami wszelkich zjazdów i wycieczek, których termin został już definitywnie przez Dyrekcję Powszechnej Wystawy Krajowej ustalony. Miejskie Biuro Kwaterunkowe załatwia również wszelkie formalności kwaterunkowe z P. T. Wystawcami bezpośrednio.

Miejskie Biuro Kwaterunkowe, stojące pod bezpośrednią kontrolą korporacyj st. miasta Poznania, wyposażone w odpowiednie środki, daje bezwzględną gwarancję za beznaganne wywiązanie się z nałożonych obowiązków. Jakiekolwiek obawy o zapewnienie mieszkania w czasie P. W. K. są zdaniem Miejskiego Biura Kwaterunkowego — **nieuzasadnione** — gdyż sprawa mieszkaniowa jest dzięki energicznym zabiegom Dyrekcji Miejskiego Biura Kwaterunkowego — zupełnie opanowaną. Zatem wszyscy niechaj tłumnie zwiedzają Powszechną Wystawę Krajową, zgłaszając się po wszelkie potrzebne informacje w sprawach kwaterunkowych — ustnie, pisemnie, telefonicznie i telegraficznie — pod adresem:

MIEJSKIE BIURO KWATERUNKOWE, Poznań, ul. Głogowska 42
Telefon: 62—06 i 69—91
Adres telegraficzny: Kwaterunki - Poznań.

DYREKCJA
MIEJSKIEGO BIURA KWATERUNKOWEGO
W POZNANIU.

Fabryka Armatur
E. v. Münstermann
Bielsko (Śląsk)



Armatury do pary, wody i gazu
Wentyle żeliwne i stalowe
Zasuwy lekkiej i ciężkiej budowy
Hydranty pod- i nadziemne
Kurki zwykłe oraz w specjalnem wykonaniu
Odlewy z bronzu fosforowego do 15000 kg jednej sztuki

Wyłączny przedstawiciel na Poznańskie, Pomorze oraz Gdańsk

Stefan Duchowski

Biuro Inżynierskie

Poznań, Al. Marcinkowskiego 1

Telefon 82-26 5873

Hurtowe Składy Żelaza i wyrobów żelaznych

„TEHAZ"

Towarzystwo Eksploatacji i Handlu Żelazem
Sp. z o. odp.

6560

Zarząd: Warszawa, ul. Koszykowa 39
Telefon 409-50, 197-60

Oddziały: Bydgoszcz, Jagiellońska 46-47
Telefon 16-25, 768, 491

Kowel, ul. Łucka 42. Telef. 39, 21

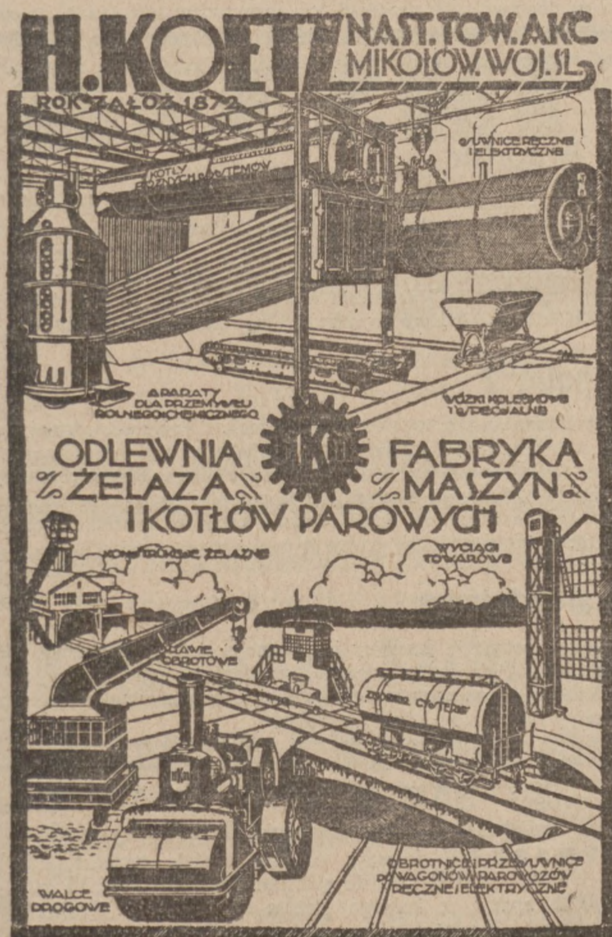
Poleca do natychmiastowej dostawy ze składu:

Dźwigary |——| i żelazo korytkowe |___|

Żelazo handlowe	Łopaty krajowe i zagraniczne
Blachy	Widły „ „
Bednarkę gorąco i zimno walcowaną	Naczynia emaljowane i ocynkowane
Stal resorową	Wiadra ocynkowane
Surówkę odlewniczą	Konwie do mleka
Druty	Garnki lano-żelazne H. i V.
Gwoździe	Piece Herzfelda i Viktoriusa
Hufnale	Rury i kolana
Podkowy	Armatury do pieców
Łańcuchy	Kosy
Zgrzebła	Sierpy
Osie	Siekiery, oskardy i młoty
Nakrętki i kapsle do osi	Części do pługów i kultywatorów i t. d.

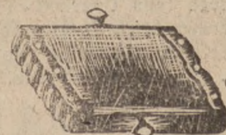
Dostawa żelaza wprost z Hut

po cenach Syndykatu Polskich Hut Żelaznych.



w Warszawie: Inż. B. Rudziński, Wilcza 39-4, Tel. 322-63





Pierwsza
Polska Fabryka Zgrzebeł i Wyrobów Tłoczonych
Eugenjusz JANUSZEWSKI

w Zawierciu, ul. Chmielna nr. 8. Telefon 129

PRODUKUJE:

1) **Oryginalne HACELE „UŁAN"** zostały uznane za dobre przez Ministerstwo Spraw Wojskowych
2) Zgrzebła „Ułańskie" typu zatwierdzonego przez Ministerstwo Spraw Wojskowych oraz zgrzebła ażurowe i kryte stalowe polerowane i lakierowane wszelkich typów.
3) Okucia budowlane: Zawiasy francuskie do drzwi i okien, baskwile do okien, klamki żelazne lane lakierowane z szyldami. Okucia „Polskie" kompletne z przyborami.
4) Odlewy tyglowe żeliwne. — Wszelkie masowe wyroby sztancowane. 6393

Wystawiamy na Powsz. Wystawie Krajowej w Poznaniu, w r. 1929

Przedstawiciel na Poznańskie i Pomorze:
STANISŁAW PAC, Biuro Techn.-Handl., Poznań, Św. Marcin 49
Bydgoszcz, ul. Pomorska 67



Z życia placówek przemysłowo-handlowych



Ważne dla wystawców na PWK.

Zbliża się obecnie szybkiem już tempem czas otwarcia Powszechnej Wystawy Krajowej i tak Dyrekcja Wystawy, jak poszczególni wystawcy obsyłający ją, czynią gorączkowe przygotowania, by ze wszystkiem stanąć w pogotowiu na oznaczony termin. W przeciwieństwie do Targów, stoiskom na wystawie z konieczności poświęcić należy baczniejszą uwagę ze strony artystyczno-dekoracyjnej, ażeby poza poglądem na eksponaty, uwypuklały się one czemś, przykuwającem oko zwiedzającego. Wszystkim pp. wystawcom polecamy przeto zakład artysty malarza **p. Władysława Cichockiego w Przemyślu, przy ul. Grunwaldzkiej 22**, który wykonuje projekty stoisk, dekoracyj, efektowne plakaty, napisy związane z urządzeniem wystawy. P. Cichocki dostarcza również projekty artystycznie wykonanych plakatów reklamowych kilkubarwnych, z uwzględnieniem graficznych możliwości ich wykonania.

Zamki do karoseryj „Wytwok"

Specjalizacja najlepszem i najpewniejszem jest podłożem egzystencji i rozwoju przedsiębiorstw przemysłowych, gdyż zakłady, których produkcja nastawioną jest na kilka tylko artykułów przeznaczonych na zbyt masowy, dają gwarancję, że towar ich stać może na poziomie wys. wartości jakośc., przy przyst. kalkulacji cen. Temu zawdzięcza wiele firm dziedziny metalurg. swój niepomiernie szybki rozrost pomimo niezbyt pomyślnych naogół warunków rozwojowych. Firma „Wytwok" pod równą nazwą wytwarza zamki do karoseryj zwykłe niklowane i luksusowe, a pozatem najróżniejszego rodzaju i typu zawiasy, zamki, antaby, siedzenia malowane i wiele innych przedmiotów drobnej produkcji metalowej. **Wielkopolska Fabryka Okuć i Zamków „Wytwok" w Poznaniu, przy ul. Kopernika**, jest z podanych przyczyn bardzo korzystnem i polecenia godnem źródłem zakupu i dostawy.

H. Koetz Nast., Tow. Akc., w Mikołowie, woj. Śląskie

Jednostką potężnych rozmiarów w ciężkim przemyśle fabrycznym Górnego Śląska są zakłady Koetza w Mikołowie istniejące już przeszło 57 lat. Zakłady te budują kotły wszelkich wymiarów i dla najróżniejszych celów, aparaty dla przemysłu rolnego i chemicznego, wciągi towarowe, żurawie obrotowe, walce drogowe, obrotnice i przesuwnice do wagonów kolejowych i parowozów ręczne i elektryczne, wózki kolejkowe i najróżniejsze konstrukcje żelazne. Fabryka postawiona na najwyższym poziomie zmechanizowanej produkcji, buduje wymienione przyrządy, aparaty i maszyny o szczytnej doskonałości i cieszy się rozgłośną renomą w kraju i na rynkach zagranicznych. Przedstawicielstwo fabryki spoczywa w rękach **inżyniera p. B. Rudzińskiego w Warszawie** przy ul. Wilczej 39-40, który interesentom służy fachowemi wskazówkami, projektami i szczegółowemi kosztorysami.

Dostawa chłodnic

Zwracamy uwagę na ogłoszenie firmy **Biuro Techniczne Juljusz Overhoff w Krakowie, przy ul. Garncarskiej 8**. Placówka ta handlowa dostarcza chłodnice ociekowo-kominowe do oziębiania wód patentowanego typu **Overhoff-Thausing** od najmniejszych do największych sprawności. Pozatem dostarcza maszyny chłodnicze najnowszego systemu **„Abdamos"** do wyzyskania par wydechowych przy silnikach. Zaznaczyć wypada, że wymienione przedsiębiorstwo specjalizujące się w budowie wspomnianych chłodnic kominowych, posiada od poważnych zakładów przemysłowych liczne wyrazy uznania za dostawę tych urządzeń, co wymownem jest świadectwem konstruktywnej ich wartości. Podane na wstępie Biuro Techniczne w Krakowie służy na życzenie wszelkiemi dalszemi i szczegółowemi informacjami.

Bielska Fabryka Armatur

W Bielsku, na Śląsku Cieszyńskim, w środowisku przemysłu sukienniczego, posiadamy również cały szereg poważniejszych zakładów przemysłu metalurgicznego. Z pośród specjalizowanych tej dziedziny przedsiębiorstw wspomnimy tutaj **fabrykę armatur E. v. Münstermann**, która jako swój czołowy artykuł wytwarza masowo armatury do pary, wody i gazu. Pozatem wskazana firma bielska fabrykuje wentyle żeliwne i stalowe, zasuwy różnego typu, hydranty, kurki zwykłe oraz w specjalnem wykonaniu, jakoteż odlewy z bronzu fosforowego do 15 000 kg. w jednej sztuce. Wyłączne przedstawicielstwo tej firmy na Poznańskie, Pomorze oraz Gdańsk posiada **Biuro Inżynierskie Stefan Duchowski w Poznaniu, przy Al. Marcinkowskiego Nr. 1**, które polecamy uwadze i poparciu pp. interesentów.

Czem jest „Rippolin"?

Na pytanie to odpowiedzieć można krótko: „Rippolin" jest ze wszystkich na rynku naszym w obrotach handlowych, znajdujących się obcokrajowych farb emaljowych, jedną z najpiękniejszych i najtrwalszych, choć cena jej konkuruje korzystnie z innemi fabrykatami. „Rippolin" nadaje się do malowania mebli, drzwi, okien, wanien, podłóg, samochodów i t. p. i jako farba w stanie gotowym do użytku wytwarzaną bywa w różnych kolorach. Ponieważ ukazały się w sprzedaży naśladownictwa, zważać należy na oryginalną nazwę „Rippolin". Reprezentację na Polskę posiada firma **Marceli Lindenfeld w Warszawie, przy ul. Siennej 30**, na co interesentom zwracamy uwagę z zaznaczeniem, że firma odnośna służy na życzenie szczegółową ofertą.

Krajowe maszyny narzędziowe

Dążenie do samostanowienia kraju wydało już w okresie pierwszego dziesięciolecia istnienia Polski niejeden zdrowy i wielce pożądany owoc, który nas do pewnego stopnia uniezależnił od zagranicy. W budowie maszyn narzędziowych byliśmy przed kilku jeszcze laty daleko wstecz od istotnych potrzeb rynku wewnętrznego i maszyny te sprowadzaliśmy z zagranicy. W wyzyskaniu konjunktury a przedewszystkiem wślad za dążnościami samostanowienia kraju, sprężyste kierownictwo firmy **„Wiepofama", Wielkopolska Odlewnia, Fabryka Narzędzi i Maszyn w Poznaniu, przy ulicy Dąbrowskiego 81**, przeszło do konstrukcji maszyn narzędziowych i dziś, po kilku latach maszyny te typu „Wiepofama" zaprowadzają się we wszystkich niemal metalurgicznych zakładach przemysłowych. Ich precyzyjność budowy, ich przedewszystkiem najsubtelniejsze i niezawodne funkcjonowanie, stanowi wysoką zaletę maszyn, przyznawaną przez znawców i fachowców. Fabryka „Wiepofama" buduje tokarki w trzech różnych typach, dalej gryzarki obwiedniowe i wiertarki słupkowe i stołowe, wszystkie maszyny budowane serjami wytrzymują tak konstruktywnie jak pod względem cen konkurencyjne parcie ubiegających się o zbyt firm obcokrajowych. Przemysłowcy, korzystajcie z krajowych maszyn narzędziowych!



ORGAN ZWIĄZKU PRZEDSIĘBIORSTW ELEKTROTECHNICZNYCH NA POLSKĘ ZACHODNIĄ
ORGAN ZRZESZENIA PRZEDSIĘBIORSTW RADJOTECHNICZNYCH W WIELKOPOLSCE.
POD REDAKCJĄ DYPL. INŻ.-EL. M. RZĘCKIEGO.

Szlakiem postępu w radjotechnice

Radjo i Radjowizja. — Sensacyjny wynalazek w radjotechnice.

W poprzednich artykułach mówiliśmy, że radjo, będąc przedtem mało znaną gałęzią przemysłu elektro-technicznego, raczej będąc więcej zabawką radjo-amatorów, w ostatnich ośmiu latach urosło do rozmiarów olbrzyma i dzisiaj znaczy swój pochód zwycięski coraz to większemi zdobyczami na polu przemysłowem, a to dzięki niebywałemu zainteresowaniu się tym wynalazkiem w całym świecie.

A więc powołało radjo do życia wielką liczbę pism fachowych, klubów, zrzeszeń radjo-amatorskich. Miljony ludzi używa go codziennie, słuchając programu ze stacyj nadawczych. Obecnie dzięki zastosowaniu lampki radjowej (Radio vacuum tube) do odbierania obrazów zapomocą fal elektryczno-magnetycznych, nadawanie programów (Broad-casting) w przyszłości obiecuje być tylko fazą wielostronnego przemysłu radjowego.

Możebnem jest, że w następnych paru latach będziemy świadkami połączenia się świata rekreacyjnego (sceny, kinematografu, broadcasting) w jedną olbrzymią kombinację czyli trust, który to trust przejdzie wszelkie dotychczas znane granice w transakcjach finansowych. Trust taki może udoskonalić i postawić na wyższym poziomie artystycznym i technicznym poszczególne działy tego przemysłu. Z punktu widzenia technicznego, czy ekonomicznego, połączenie sceny, kinematografu, stacyj radjo-nadawczych (Broadcasting), a także przemysłu fonografowego niewątpliwie przyniosłoby olbrzymie korzyści materjalne. Tembardziej, że przez użycie radjo-amplifikatora, fonografu i tak zwane „mówiące" obrazy na ekranie „Vitaphone i Movietone" zostały do siebie więcej zbliżone.

Nie tak dawno automobil był droższy i gorszego gatunku niż jest dzisiaj. Ale od kiedy nastąpiła konsolidacja w tym przemyśle, wartość dolara w zakupnie automobilu podskoczyła wgórę. To samo może się stać w dziedzinie przemysłu radjowego.

Wszystko to zdaleka wygląda bardzo pięknie. Mamy tu jednakże pewne praktyczne przeszkody, które są przeciw zjednoczeniu tych poszczególnych gałęzi przemysłu w jeden potężny trust. Polityczny sentyment w całym kraju jest przeciw takiemu koncentrowaniu w jednych rękach tak potężnych czynników w urobieniu opinji publicznej, jakiemi są stacja radjo-nadawcza i kinematograf.

Zobaczmy, jak się ta sprawa przedstawia w Ameryce. Według doniesienia tamtejszych dzienników nastąpiło połączenie Radio Corporation of America z Victor Talking Machine, a w ostatnich czasach z „Keith-Albee Orpheum" obwodzie i „Film Booking Offices of America", teatrów, gdzie są dawane przedstawienia wodewilowe i wyświetlane filmy. Następnie prowadzone są układy o połączenie się drugiej takiej grupy coś na podobieństwo „Radio - Keith - Orpheum", a mianowicie Columbia Graphophone, Columbia Phonograph, Western Eletric i Eletric Research Products Corporation.

Z tego widzimy, że na widnokręgu przemysłu radjowego zarysowała się wyraźnie now. kombinacja, która z biegiem czasu będzie rosła w siły i w przyszłości może wywrzeć potężny wpływ na ułożenie się stosunków w tym kraju.

Czegóż możemy się spodziewać od odbiorczego radjo-aparatu w przyszłości? Na podstawie ostatnich odkryć techniki, które to odkrycia są jeszcze w stanie próbnym, nie możemy wiele przepowiedzieć. Możemy się jednak spodziewać, że w przyszłości będziemy mogli odbierać nietylko program muzyczny, mowy i śpiewy, lecz równocześnie i wyświetlane sceny. Będzie to uskutecznione przy pomocy aparatów telewizyjnych, nadawczych

i odbiorczych. Przy tem trzeba pamiętać, że do tego czasu postęp, jaki radjo-technika robi, jest oparty na wiedzy, na działaniu fal elektro-magnetycznych czyli radjowych, przesuwających się w przestworzach z szybkością pędu światła. Jakie karty nauka w przyszłości może otworzyć z księgi tajników potężnej natury, wyczytać i ujarzmić dotąd nieznane siły dla pożytku człowieka, — trudno jest dziś przewidzieć. Pewnik jest ten, że idziemy naprzód, a nie wstecz.

*

Znany radjotechnik węgierski Benes v. Mihaly, pracujący od wielu lat w Berlinie, dokonał sensacyjnego wynalazku.

Udało mu się mianowicie skonstruować aparat, zapomocą którego wyświetlane obrazy filmowe przenoszone są momentalnie na znaczną odległość, bądź to za pośrednictwem drutu, bądź to na drodze radjowej. Film wyświetlany ukazuje się równocześnie w dowolnej ilości miejsc. W ten sposób problem radjokina został ostatecznie rozwiązany. Nad problemem tym pracowano w Anglji, Ameryce i Niemczech od wielu lat, usiłując połączyć radjotelegrafję z radjowizją.

Sensacja, a zarazem rewolucyjność całego wynalazku Mihaly'ego polega na tem, iż aparaty odbiorcze są niezwykle prostej konstrukcji i stosunkowo bardzo tanie, gdyż cena ich wynosić będzie w handlu 200—800 zł.

Według doniesienia pism niemieckich, wynalazca dokonał w gronie zaproszonych gości demonstracji nowego, uproszczonego radjokina, przyczem wszystkie bez wyjątku próby wypadły zadawalająco. Aparat Mihaly'ego reprodukuje obrazy ruchome na płaszczyźnie 21×23 cm., przyczem bez trudu wydobywa półtony, oraz liczniejsze grupy osób. Aparat skonstruowany jest na zasadach podobnych, jak telewizor Mihaly'ego, przyczem dzięki specjalnemu systemowi oświetlenia aparatu nadawczego, uzyskuje się dobry obraz odbiorczy przy transmisji 900—1.400 elementów na sekundę, podczas gdy według teoretycznych obliczeń należałoby transmitować około 10.000 elementów na sekundę.

Aparaty te dadzą się włączać do zwyczajnego urządzenia radjowego, tak, iż w ten sposób będziemy mogli niezadługo, siedząc w domu, oglądać wyświetlane w radjostacji filmy, a równocześnie słuchać nadawanej w słuchowisku muzyki.

Plany rozbudowy radjofonji polskiej

Na jednem z ostatnich posiedzeń warszawskiego Stowarzyszenia radjo-inżynierów polskich, miał odczyt p. inż. Heller, dyrektor techniczny Polskiego Radja, o całokształcie organizacji naszych stacyj radjofonicznych. Niektóre punkty referatu streszczamy poniżej:

Przyznano nam 6 fal na Polskę, a mianowicie: falę 1415,1, 416,1, 314,1, 267,8, 245,9 i 212,8. Z przyznanych nam fal pracują: Katowice na fali 416,1, Kraków na fali 314,1 i Warszawa na 1395 mtr. Ponieważ plan rozbudowy sieci polskich stacyj radjofonicznych obejmuje w przyszłości stacje we Lwowie, na Pomorzu i stację o małej mocy lokalną w Warszawie, przeto Wilno pracuje na międzynarodowo-wspólnej fali 455,9 mtr., ażeby zaoszczędzić nam przyznane fale. Na powyższej fali pracują już inne stacje zagraniczne o małej mocy, z tego powodu dla posiadacza aparatu kilkulampowego odbiór Wilna bezpośrednio nie przedstawia żadnej wartości wskutek interferencji z innemi stacjami. Wilno jest pomyślane tylko jako miejscowa stacja dla odbioru detektorowego. Gdyby w Wilnie stacja została wzmocniona do 1,5 KW, wówczas prawdopodobnie będzie jej fala zmieniona. Poznań pracuje na fali 336,3 mtr., dotychczas nam nie przyznanej przez kongres międzynarodow. stacji radjofoniczn. i dlatego powstają różne komplikacje w odbiorze tej stacji już w odległości 150 klm.

Kwestja budowy stacji we Lwowie jest zależna od przychylnej decyzji władz rządowych. O ile ta

decyzja nastąpi za kilka tygodni, wówczas można się spodziewać, że prócz stacji we Lwowie będą zbudowane stacje na Pomorzu i w Warszawie miejscowa o małej sile. Warszawa będzie miała falę 212,8 mtr. dla odbioru detektorowego bez anten zewnętrznych. Spodziewać się należy, że już w grudniu rb. byłyby one czynne, natomiast polska stacja centralna byłaby zbudowana pod Warszawą w odległości conajmniej 40 klm. i uruchomienie jej nie nastąpiłoby wcześniej, niż na wiosnę 1930 r. o sile 120 KW czyli dziesięcio-krotnie mocniejsza, niż jest obecnie.

Radjo-aparaty w więzieniach

Naskutek nowego rozporządzenia Ministerstwa Sprawiedliwości, w wszystkich domach poprawczych i więzieniach będą zainstalowane radjoaparaty.

Ma to na celu wykorzystanie okresu przymusowego pozbawienia wolności dla celów oświatowych dla których radjo w tym wypadku nadaje się szczególnie ze względu na łatwość instalacji i małe koszty.

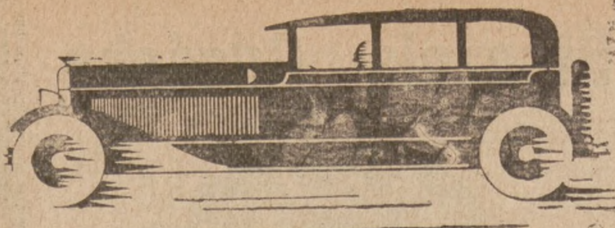
Zebranie Związku Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych w Poznaniu

Dnia 28 lutego r. b. w sali hotelu Bazar w Poznaniu odbyło się zebranie Związku Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych w Poznaniu. Obrady zagaił prezes inżynier Piński. Po powitaniu uczestników zebrania p. Piński zwrócił się do członka Związku p. Waligórskiego i w gorących słowach wyraził mu wdzięczność i uznanie za gorliwą pracę, poczem wręczył mu dyplom i pięknie wykonaną szkatułkę.

Dalsze przewodnictwo oddano w ręce inż. Gaertiga, poczem członek zarządu p. Dobrogojski złożył sprawozdanie z działalności okręgu, oraz z Koła w Bydgoszczy. Skarbnik inż. Buławski przedstawił stan kasy, poczem na wniosek Komisji Rewizyjnej udzielono zarządowi jednomyślnie pokwitowania. Z kolei inż. Piński rzuca w dłuższem przemówieniu projekt utworzenia specjalnego sekretarjatu celem nadania organizacji cech jeszcze większej żywotności, co obciążyłoby budżet sumą 6 tys. zł rocznie.

W dalszym ciągu obrad, przystąpiono do wyboru zarządu, którego skład jest następujący pp.: Piński, prezes; Dobrogojski, wiceprezes; Żołubak, sekretarz: Buławski, skarbnik; Karge, bibljotekarz i ławnicy pp.: Waligórski, Cichy, Bilanowski i Czerniak. Sąd związkowy tworzą pp.: inż Ciszewski i inż. Biskupski; jako delegatów do głównego związku w Warszawie wybrano pp.: inż. Buławskiego, Pińskiego i Pawlaka, a do Zjedn. Zw. Cechów pp.: inż. Trompeteura i Waligórskiego. Poza tem utworzono nowy zarząd dla Koła w Bydgoszczy.

W związku z podwyższeniem budżetu uchwalono podnieść miesięczne składki, w następujący sposób: przedsiębiorstwa mające do 5 osób płacą 5 zł, od 6 do 10 — 10 zł, od 11 do 15 — 15 zł, od 16 do 20 — 20 zł, od 21 do 30 — 30 zł, ponad 30 osób — 40 zł. Firmy hurtujące opłacają 30 zł, a firmy hurtowe i przeprowadzające instalacje 50 zł miesięcznie.



Dział Samochodowy

Uroczystość w amerykańskim przemyśle gumowym

W wieku radja, elektronów, promieni „X“ i teorji Einsteina nie imponują nam już więcej uroczystości i zdarzenia z życia głów ukoronowanych, ani święta dworskie, natomiast zainteresowanie budzą wszędzie zjawiska i zdarzenia z życia gospodarczego, tem więcej, gdy chodzi o ukazanie się wielkich dzieł techniki nowoczesnej w przodujących krajach.

Nic więc dziwnego, że wszelkie poważniejsze zmiany i zdarzenia, zwłaszcza w amerykańskim przemyśle, śledzone są z zapartym oddechem przez cały świat i obchodzone bardzo uroczyście.

Jednem z ostatnich zdarzeń w amerykańskim przemyśle pneumatyków było otwarcie nowej, olbrzymiej fabryki opon samochodowych i dętek przez potężne towarzystwo amerykańskie „FIRESTONE TIRE & RUBBER Co.“.

Fabrykę tę utworzono (jako następną w szeregu już istniejących) w Anglji pod Londynem, przeznaczając jej produkcję dla potrzeb Europy i kolonij brytyjskich.

Tak jak kiedyś uroczyście obchodzono święta dworskie przy monarchach, tak dziś, zarówno rząd, jak i świat przemysłowy i kupiecki przy niemałem zainteresowaniu całego społeczeństwa obchodzą uroczyście ważniejsze zdarzenia z życia wielkiego przemysłu. To też na uroczystości otwarcia nowej fabryki „FIRESTONE Co“ pod Londynem honorowym gościem był brytyjski sekretarz stanu, ponadto brało udział przeszło 300 gości z różnych stron świata, m. in. przedstawiciele „Firestone Co“ z 25 państw. Polskę reprezentował jeden z dyrektorów Tow. „Zawbor“ w Warszawie.

Otwarcia fabryki dokonał syn założyciela, Mr. Harvey S. Firestone, Jr., puszczając własnoręcznie w ruch maszyny fabryczne i wykończając pierwszą oponę, którą wyprodukowała ta fabryka w obecności gości.

Niemałą atrakcję tej uroczystości stanowiła rozmowa senjora Mr. Firestona z Akron w Ameryce ze swym synem i niektórymi z zebranych gości w Londynie. Rozmowa ta prowadzona przez transatlantycki telefon przy pomocy radja wzbudziła u wszystkich zebranych podziw dla postępów techniki nowoczesnej i wiedzy praktycznej, dając gościom dużo miłej emocji. Wymiana szczerych i serdecznych życzeń na tak niezwykłej drodze spotęgowała jeszcze wrażenie wszystkich zebranych, którym na długo pozostanie w pamięci uroczystość otwarcia nowej światowej placówki przemysłowej.

Wyroby „Firestone Co“ zdobyły sobie już i u nas w kraju wielką popularność, bowiem oceniono z łatwością wysoki gatunek i nadzwyczajną trwałość opon i dętek marki „Firestone“, które znakomicie nadają się na nasze drogi.

Zwłaszcza opony do wozów ciężarowych i autobusów odznaczają się niezwykle silną konstrukcją i odpornością na pracę w najgorszych warunkach.

Rzecz oczywista, że nowa fabryka „Firestone Co“ pod Londynem wyposażona została w maszyny i urządzenia najnowszej konstrukcji, co łącznie ze znakomitym systemem produkcji Firestone'a daje rękojmię, że wyroby tej fabryki będą zawsze cenione, jako pierwszorzędne, a marka „Firestone“ nigdy nie przestanie być „KRÓLOWĄ OPON“.

Nowoczesny wóz i jego zalety

Samochody amerykańskiej produkcji, które przodują oddawna w dziedzinie automobilizmu, zdobywają sobie w Europie coraz większą popularność i uznanie zarówno pod względem technicznym, jak i estetycznym.

Popularność taką zdobywają sobie w ostatnim czasie samochody fabryki DURANT MOTORS, INC. ELIZABETH, U. S. A.

Na wyjątkową uwagę zasługuje model „DURANT SIX“, którego silnie zbudowane podwozie znakomicie nadaje się na nasze drogi. Podwozie wyposażone jest w nadzwyczaj elastyczny silnik 6-cylindrowy światowej marki „CONTINENTAL“ o mocy 40 K. M. ze zdejmowaną głowicą. Motor zawieszony jest na gumowych amortyzatorach, które niwelują wszelkie drgania. Znakomita akceleracja i elastyczność silnika pozwalają z łatwością przezwyciężać największe trudności terenowe, bowiem silnik zachowuje znaczną rezerwę mocy. Wszystkie koła posiadają nowoczesne kryte hamulce. Resory bardzo długie, półeliptyczne, ze specjalnej stali „CHROM-VANADIUM“.

„DURANT SIX“ posiada kompletne wyposażenie nowoczesne, a więc: aparat ssący dla dopływu benzyny, filtry do powietrza, oliwy i benzyny niezmiernie ważne dla sprawnego działania silnika. Smarowanie podwozia systemu „ALEMIT“ pod ciśnieniem.

Instalacja elektryczna nowoczesna z sygnałem z tyłu „STOP“ i wszelkiemi udogodnieniami.

Na powyżej wypisanem podwoziu fabryka montuje karoserje różnych typów o nadzwyczaj solidnem wykonaniu. Z radością skonstatować należy, że i karoserje krajowe w niczem nie ustępują zagranicznym, a są znacznie tańsze. Dlatego też przedstawiciele fabryki „DURANT MOTORS“ w Polsce, jak np. firma „IMPERATORAUTO“ w Poznaniu dostarcza samochody tej marki również z karoserjami krajowemi, wykonanemi znakomicie — często ściśle według życzeń i upodobań indywidualnych nabywcy.

Fabryki „DURANT MOTORS“ wyrabiają również znane z swej trwałości podwozia ciężarowe „RUGBY“ 4- i 6-o cylindrowe, które doskonale nadają się nawet dla specjalnie ciężkich warunków pracy.

Samoczynna przekładnia

Sensacją ostatniej wystawy samochodowej w Olimpji londyńskiej był wóz, zaopatrzony w nowy rodzaj przekładni, umożliwiającej dogodniejszą zmianę szybkości jazdy, aniżeli dotychczas używane. Jest to ulepszenie, nad którem technika samochodowa pracowała od lat 20-tu, nie mogąc dojść do zadawalniającego rozwiązania problemu. Umiejętne przechodzenie w czasie jazdy z wyższej szybkości na niższą i naodwrót, należy do trudniejszych sztuczek szoferowania zarówno w tłoku ruchu wielkomiejskiego, gdzie fałszywa obsługa przekładni staje się często przyczyną nieszczęśliwych wypadków, jak i na szosach w zmiennym terenie, gdzie nieumiejętna zmiana chyżości przy jeździe pod górę szkodliwie odbija się na sprawności i trwałości maszyny.

Wedle zapewnień sprawozdawców londyńskiej „Daily Mail" nowy samochód odbył już próbne jazdy na przestrzeni 80.000 km., a nowa przekładnia nigdy nie zawiodła. Sprawozdawca nazywa ją przekładnią samozmienną, ale w rzeczywistości wedle podanego opisu jest to raczej przekładnia półautomatyczna, umożliwiająca nastawienie zgóry do zmiany szybkości, mającej nastąpić w chwili przewidywanej potrzeby. Sam mechanizm jest tak prosty, że działanie jego rozumie bez trudu każdy jako tako obznajmiony z samochodem. Nowy wóz nie posiada lewarka do obsługi przekładni, natomiast ma przy kierownicy rączkę stawidłową, podobną do rączki przy niektórych wozach, służącej do dławienia gazu. Rączka ta przesuwa się wzdłuż skali, na której wypisane są wyrazy: reverse (bieg w tył), neutral (nieczynny), low (niska chyżość), normal (zwyczajna), high (wysoka chyżość).

Przesunięcie rączki na jeden z tych wyrazów jest przygotowaniem przekładni do zmiany chyżości w chwili zależnej od woli kierowcy. W tej chwili kierowca naciska pedał, zastępujący dotychczasowy pedał sprzęgłowy. I tak z rączką

nastawioną na słowo „low“ po przyciśnięciu pedału samochód rusza z miejsca. Każde dalsze przesunięcie rączki i naciśnięcie pedału wystarcza do zmiany szybkości bez dalszych rękoczynów, bez zgrzytów przekładni, a rzecz główna bez mocowania się niedoświadczonej ręki z dawnym lewarkiem.

G.

Z RUCHU SAMOCHODOWEGO

NOWE FUZJE WE FRANCJI.

Według ostatnich wiadomości z Paryża, dokonano pod przewodnictwem firmy Chenard et Walcker nowej fuzji z fabrykami automobilów Aries, Delahaye, Drunet i Rosengart. Połączenie to ma na celu uzdrowienie francuskiego przemysłu samochodowego celem wzmocnienia jego pozycji wobec wielkiej konkurencji amerykańskiej.

POWSTANIE FABRYKI STUDEBAKER W GDAŃSKU.

Pod firmą Autoproduktion and Sales Company Ltd., Spółka Akcyjna, powstało nowe przedsiębiorstwo w Gdańsku, którego celem jest montowanie i sprzedaż samochodów marki Studebaker. Samochody Studebaker przychodzić będą z Ameryki na obszar celny polsko-gdański w poszczególnych częściach i zostaną w Gdańsku kompletnie zmontowane. Fabryka mieścić się będzie w Ohra pod Gdańskiem i firma zamierza wypuszczać rocznie około 1 000 gotowych maszyn. Założenie fabryki nastąpiło celem uzyskania możliwości tańszej sprzedaży przez zaoszczędzenie wysokiego cła. Zniżka cła uwydatni się najbardziej przy cenie sprzedażnej wozów większych, przy których opłaty celne wynoszą 1000 dolarów od sztuki. Kapitał nowozałożonego towarzystwa wynosi 150 000 dolarów, a liczba zatrudnionych robotników — 300 osób. Kierownictwo techniczne obejmuje 3-ch inżynierów z amerykańskiej centrali Studebakera. Oprócz montażowni zostanie założoną własna lakiernia, gdzie wykorzystana będzie metoda lakierowania samochodów systemem emaljowo-pyroksylinowym rozpylaczem Duco.

POWSTANIE „AUTOMOBILKLUBU POMORSKIEGO“ W BYDGOSZCZY.

W końcu ub. roku ukonstytuował się w Bydgoszczy Automobilklub Pomorski. Na zebraniu konstytucyjnem przewodniczył obradom dr. Fryling. Do Komitetu weszli pp. Czarliński z Grudziądza, Hozakowski z Torunia, Jahns z Pałczyna, Prądzyński ze Skępy, dr. Fryling, adw. Śpikowski, dyr. Jackowski, Kuehn z Szubińskiejwsi, Stadie, Jende, major Koszko, Szymczak, Wiese, dyr. Bauer, Busse i red. Teska. Przewodniczącym komisji sportowej obrano p. Jendego, a jako członkowie wybrani zostali przez aklamację pp. major Meyer, kapitan Wukicewicz, por. Matuszewski i panie Bussowa i Behringowa.

Do składu komisji balotażowej należą pp. mjr. Meyer, Zannara, Alvensleben, Schmidt, por. Matuszewski i dr. Budzyński, a do komisji rewizyjnej pp. Strzyżowski, Stencel i Cz. Matecki.

Automobilklub Pomorski z siedzibą w Bydgoszczy ma rozszerzyć działalność swoją na całe Pomorze i okręg nadnotecki.

JAK DŁUGO ŻYJE SAMOCHÓD?

American Road Builders' Association (Amerykańskie T-wo Konstruktorów Drogowych) stwierdziło, że przeciętna długość życia wozów motorowych wzrosła o 14 procent. Jest to rezultat polepszenia stanu dróg.

W roku 1927 poszło na szmelc 1 825 581 samochodów, co stanowi 12,05 proc. zarejestrowanych wozów. Jeśli stosunek ten utrzyma się, to wszystkie samochody, będące obecnie w użyciu, zostaną zastąpione nowemi w ciągu 8 lat 3 miesięcy. Przeciętna długość życia samochodu została ustalona na lat 7.

ILE AUTOBUSÓW MAMY W POLSCE?

Na 30 grudnia 1925 r. było w Polsce 756 autobusów. Na 30 października 1928 roku liczba autobusów w Polsce wynosiła 1789, z których większość osadzona jest na podwoziach Chevrolet.

PRZYWÓZ SAMOCHODÓW DO POLSKI.

W ciągu r. 1928 import samochodów do Polski wyniósł około 7 000 sztuk. Najwięcej samochodów importowano z Ameryki — 40 proc. całego importu, z Francji — 20 proc., z Niemiec — 14 proc., z Włoch — 11 proc., z Czechosłowacji — 7 proc., z Austrji — 6 proc. i z Belgji — 2 proc. W eksporcie samochodowym Czechosłowacji Polska zajmuje drugie miejsce.

„OPEL“ W RĘKACH „GENERAL MOTORS“.

Z Berlina donoszą, że amerykańska „General Motors Co.“ zakupiła znaną niemiecką fabrykę samochodów „Opel“.

Cena kupna wynosi 125 miljonów marek niem.

DZIAŁ MASZYN ROLNICZYCH

Apel do krajowych fabryk maszyn rolniczych

Fabryki krajowe upraszamy, aby nam donosiły o wszystkich nowościach w zakresie ich produkcji. Chętnie stawiamy łamy nasze bezinteresownie do usług przemysłu krajowego. Przy tej sposobności musimy podnieść ten smutny fakt, że podczas gdy zagraniczne firmy bardzo skwapliwie korzystają z reklamy w naszem piśmie i często donoszą nam o ostatnich zdobyczach w fabrykacji maszyn rolniczych, to nasz przemysł krajowy nie ma w tym względzie — zdawałoby się — nic do powiedzenia, a przecież wiadomo, że i u nas ta gałąź przemysłu stale się podnosi i wypuszcza na rynek coraz nowe wyroby lub też ulepsza dotychczasowe. W interesie rozwoju przemysłu krajowego prosimy fabryki krajowe, by o wszystkich swoich nowościach nas w pierwszym rzędzie informowały.

WYDAWN. „RYNKU METALOWEGO I MASZYNOWEGO".

Przemysł maszyn i narzędzi rolniczych w Polsce

CHARAKTER GOSPODARCZY POLSKI.

Struktura gospodarcza Polski zarówno ze względu na wielkość obszaru (386,634 klm.²), a przedewszystkiem destrukcyjną działalność zaborów, nosi wielce niejednolity charakter. Ta niejednolitość gospodarcza znajduje doskonały swój wyraz w gęstości zaludnienia w poszczególnych województwach. Przy średniej gęstości zaludnienia w państwie 70 mieszkańców na km², gęstość zaludnienia np. w woj. Śląskiem wynosi — 266 na klm.², w woj. Poleskiem 21 na klm.². Odpowiednio do gęstości zaludnienia mamy krańcowo różny charakter gospodarczy obu województw: wielko-przemysłowy charakter Śląska i dzika pierwotność błot poleskich. Dla uzmysłowienia znaczenia gęstości zaludnienia i jej odbicia w strukturze gospodarczej kraju, przytaczamy daty, dotyczące gęstości zaludnienia w krajach sąsiednich. Kraje typowo agrarne, do jakich zaliczyć można Rosję Europ. oraz Rumunję, posiadają gęstość zaludn.: Rosja Europejska — 22,0, Rumunja — 55,0; odwrotnie kraje o przeważającem znaczeniu przemysłu, jak Czechosłowacja i Niemcy mają odpowiednio gęstość zaludnienia — 97,0 (Czechosłowacja) i — 126,8 (Niemcy). Polska zajmuje miejsce pośrednie pomiędzy przytoczonemi krajami i charakter jej struktury gospodarczej można określić jako rolniczo - przemysłowy.

PROGRAM GOSPODARCZY A PRZEMYSŁ MASZYN I NARZĘDZI ROLNICZYCH.

Dla głębszego zrozumienia dynamiki rozwoju gospodarczego Polski, należy przedewszystkiem zwrócić uwagę na strukturę agrarną kraju, tempo rozwoju miast i przyrost naturalny ludności. Ogólna ilość gospodarstw rolnych w państwie wynosi 3 298 600, w tem gospodarstw poniżej 2 ha — 33,7%, 2 do 5 ha — 30,7%, 5 do 20 ha — 32,4%, 20 do 100 ha — 2,7%, powyżej 100 ha — 0,5%. Dla zrozumienia tych cyfr przytoczyć należy, że na ogólną ilość obszarów rolnych wielka własność wynosi 36,1%, wahając się od 53,3% w woj. Poznańskiem do 27,7% w woj. Krakowskiem. Powyższe cyfry dobitnie wykazują przewagę własności drobnej w strukturze agrarnej. Prócz tego przewaga własności drobnej ma tendencję stałego wzrostu; w czasie zaborów proces parcelacji odbywał się żywiołowo, w odbudowanem Państwie Polskiem ten proces został ujęty w ramy celowej działalności Państwa w postaci ustawy o reformie rolnej.

W pierwszych latach życia Państwa parcelacja wynosiła ogółem: 1919 r. — 6,426 ha, 1920 r. — 19 174 ha, 1921 r. — 176 721 ha, 1922 r. — 154 714 ha, 1923 roku — 142 658 ha, 1924 r. — 114 538 ha. Tempo wzrostu miast charakteryzuje wzrost ludności głównych miast, poczynając od roku 1860 do r. 1921: Warszawa — r. 1860 — 161 000, rok 1921 — 996 000, Łódź — 32 600 i 451 800, Lwów — 76 000 i 219 400, Kraków — 41 000 i 181 700 i Poznań 51 200 i 169 800. Przy znacznej gęstości zaludnienia (70 na klm.²) i silnem rozdrobnieniu własności rolnej, Polskę charakteryzuje wysoki przyrost naturalny ludności, który wynosi 15% rocznie, wtedy gdy we Włoszech on wynosi 12,9%, Niemczech — 9,7%, Szwecji — 6,8%, Anglji — 6,1%, Francji — 1,8%. Wszystkie te czynniki wysuwają na porządek dzienny problem przeludnienia. W okresie zaborów problem ten znajdował swe żywiołowe rozwiązanie w dużej mierze w emigracji. Emigracja ta nosiła charakter dziki, niezorganizowany i przychylnie była widziana przez rządy zaborcze, które patrzyły bardzo chętnem okiem na odpływ ludności polskiej. W rezultacie współdziałania naturalnych procesów demograficznych, oraz rządów zaborczych na obszarze państwowo - etnograficznym pozostało 85% ludności polskiej, na emigracji — 15%. Straty narodowościowe wskutek emigracji wynoszą: zabór pruski — 24,8%, zabór austrjacki — 15,7%, zabór rosyjski — 11,9%. Po wskrzeszeniu niepodległego Państwa Polskiego problem powyższy, zarówno jak inne zagadnienia gospodarcze, przestał być terenem wrogich eksperymentów państw zaborczych, a stał się przedmiotem troski i czynnych zabiegów własnego państwa. W związku z tem w programie gospodarczym Polski na pierwszy plan wysunęły się zagadnienia uprzemysłowienia kraju i intensyfikacji rolnictwa. Szczególnie doniosłą rolę odgrywa rozwój gałęzi przemysłu, związanych z intensyfikacją kultury rolnej, do których w pierwszym rzędzie zaliczyć należy przemysł maszyn i narzędzi rolniczych. W związku z tem po ustabilizowaniu stosunków gospodarczych (należy tu podkreślić stabilizację waluty i wydatną poprawę gospodarczą w ub. 1926 r.) przemysł maszyn i narzędzi rolniczych musi stać się przedmiotem specjalnej troski państwowej.

WIELKOŚĆ, ZAKRES I CHARAKTER PRODUKCJI.

Według sprawozdania ze zjazdu fabrykantów maszyn i narzędzi rolniczych w Poznaniu dnia 5, 6 i 7 grudnia 1920 r., ogólna ilość fabryk maszyn i narzędzi

rolniczych w Polsce wynosi 196, z czego przypada na b. Kongresówkę — 93, na Wielkop. — 52, na Pomorze — 29, na Małopolskę — 18, na w. m. Gdańsk — 4. Powyższe cyfry nie obejmują Śląska Górnego, Śląska Cieszyńskiego, Mazurów Pruskich i Prus Wschodnich. W ostatnim roku przed wojną wielkoświatową ta gałąź przemysłu zatrudniała 22 000 robotników i korzystała z motorów ogółem 8 000 H. P. W stosunku do ilości zatrudnionych robotników powyższe zakłady można podzielić na następujące grupy: powyżej 500 robotników — 4% fabryk, od 251—500 robotników — 8%, od 101—250 robotników — 0,6%, od 51—100 robotników — 32,7%, poniżej 50 robotników — 46,7% . Pewną ilość materjału statystycznego zawiera broszura inż. T. Lecewicza „Fabryki maszyn i narzędzi rolniczych w Polsce", wydana w 1922 roku, broszura ta obejmuje 115 firm. Historja rozwoju niemal wszystkich większych fabryk maszyn i narzędzi rolniczych wykazuje, że powstały one z warsztatów remontowych przy odpowiednio sprzyjających warunkach. Ta geneza fabryk w pewnej mierze jest ich siłą; zrósłszy się organicznie w ciągu szeregu nieraz dziesiątków lat z podłożem ekonomicznem kraju, wykazują one wielką żywotność. Wielkość produkcji przy normalnem zatrudnieniu można przyjąć w wysokości 110 000 000 kilogramów wartości 110 000 000 złotych. Zakres produkcji obejmuje całokształt potrzeb rolnictwa w dziedzinie maszyn i narzędzi rolniczych, za wyjątkiem maszyn żniwnych i wirówek do mleka. Dla ścisłości obrazu należy zaznaczyć, że powyższa statystyka nie uchwyciła olbrzymiej ilości drobnych warsztatów, zatrudniających od kilku do kilkunastu robotników, przeważnie chłopców, które gęstą siecią obsiały cały teren państwa i mniejsze miasteczka, a nawet większe wsie liczą czasami po kilka takich warsztatów. Prócz tego w produkcji maszyn rolniczych dotychczas aktywną rolę odgrywa kowal wiejski; można twierdzić z całą pewnością, że przeważna ilość ludności chłopskiej orze t. zw. pługiem kowalskim.

Każdy zarys gospodarczy nie będzie miał należytej pełni i wyrazistości, o ile podany materjał statystyczny, obrazujący stan pewnej gałęzi życia ekonomicznego, nie uwzględni, nie uwypukli nawet dynamiki rozwojowej tej dziedziny. W warunkach polskich uwypuklenie tendencyj rozwojowych ma szczególnie doniosłe znaczenie, albowiem długoletnia działalność rządów zaborczych, nie licząca się zupełnie z interesami gospodarcz. kraju, przytłumiała nieraz naturalne tendencje rozwojowe i dopiero odzyskanie niepodległości wyzwoliło życie gospodarcze z tych sztucznych pęt. Należy zatem podkreślić te racje gospodarcze, które decydują o zdolności rozwojowej przemysłu maszyn i narzędzi rolniczych, które można sformułować w poniższych postulatach:

Podstawowa i doniosła rola przemysłu maszyn i narzędzi rolniczych w intensyfikacji gospodarki rolnej, oparcie produkcji na surowcach krajowych, najwyższy stopień uszlachetnienia przeróbki, żywotność tej gałęzi przemysłu, zdolność eksportowa. Najwyższy nacisk należy położyć na żywotność przemysłu maszyn i narzędzi rolniczych, która znalazła swój wyraz w przetrwaniu ostrego przesilenia gospodarczego. Przyczyna żywotności tkwi w tem, że polski przemysł maszyn i narzędzi rolniczych nie jest sztucznym płodem, nie powstał w drodze sprzyjających konjunktur, lub też w drodze wydatnego poparcia ze strony państwa, lecz odwrotnie, pomimo kompletnego braku zain-

teresowania ze strony rządów zaborczych, wykwitł samorzutnie z podłoża gospodarczego kraju.

CHARAKTERYSTYKA GŁÓWNYCH OBJEKTÓW.

Przed przejściem do charakterystyki poszczególnych objektów, należy podkreślić zjawisko koncentracji, które w pewnej mierze ujawniło się w tej gałęzi przemysłu po odbudowaniu państwowości polskiej. Nowe warunki pracy w obrębie państw. polskiej, które znamionują z jednej strony znaczne rozszerzenie pojemności rynku wewnętrznego, z drugiej strony odpadnięcie, przynajmniej na razie, tradycyjnych rynków wschodnich (rola nowoczesnego rynku sowieckiego w rozwoju przemysłu maszyn i narzędzi rolniczych dotychczas jest zupełnie znikoma), zmusiły poszczególne fabryki do szukania nowych dróg rozwojowych. Przedewszystkiem wobec zamknięcia niemal granicy rosyjskiej dla eksportu polskiego, rynek wewnętrzny stał się podstawowym i narazie niemal jedynym rynkiem zbytu, ale dawny lokalny rynek był już bezwzględnie niewystarczający, trzeba więc było traktować zagadnienie produkcji i zbytu w skali państwowej, albo zrezygnować z osiągniętego rozmachu i skurczyć się do pojemności lokalnego rynku. Na porządku dziennym stanęła więc sprawa koncentracji przemysłu maszyn i narzędzi rolniczych. Tendencja koncentracji dotychczas znalazła swój wyraz w powstaniu czterech koncernów (wszelkie poczynania, które bądź nie doprowadziły do konkretnych wyników, bądź są w toku, pomijamy milczeniem), a mianowicie: „Zjednoczenie Polskich Fabryk Maszyn i Narzędzi Rolniczych, S-ka Akc." w Warszawie, „Unja", Zjednoczone Fabryki Maszyn, dawniej A. Ventzki, Blumwe & Peters, S-ka Akc. w Grudziądzu, „H. Cegielski, T-wo Akc." Fabryki maszyn rolniczych, urządzeń rolniczo-przemysłowych, lokomobil parowych, parowozów i wagonów kolejowych" w Poznaniu, „Potęga", S-ka Akc. w Krakowie.

„Zjednoczenie Polskich Fabryk Maszyn i Narzędzi Rolniczych, S-ka Akc." powstała w 1921 r. i objęła dotychczas cztery fabryki: „Jan Zawadzki i -Ska" w Warszawie (rok założenia 1890), „Wacław Moritz" w Lublinie (rok założenia 1840), „Sierpczanka" w Sierpcu (rok założenia 1919) i „Bliżyn" w Bliżynie (rok założenia 1838).

Spółka ta poszła w kierunku specjalizacji produkcji. Ogólny zakres produkcji obejmuje: pługi, kultywatory, brony sprężynowe, brony, wypielacze i obsypniki, maneże, przystawki, młocarnie sztyftowe, cepowe i szerokomłotne, kukurydzarki, wialnie, prasy do oleju, sieczkarnie toporowe, bębnowe i śrutowniki. Na podstawie sprawozdania za 1926 rok podajemy niektóre charakterystyczne daty: produkcja — 3 024 778 klg., sprzedaż — 3 808 411 klg., eksport — dol. 63 792. Rozwój Spółki ilustrują następujące liczby na dzień 31 12. 1920 roku i 31. 12. 1926 roku i stosunek procentowy tych liczb: place fabryczne — 28 518 m² i 454 687 m², 1594 proc.; powierzchnia zabudowana — 8 910 m² i 21 634 m², 243 proc.; powierzchnia użytkowa budynków — 10 410 m² i 30 210 m², 290 proc.; ilość obrabiarek — 125 i 305, 244 proc.; ilość robotników — 171 i 580, 239 proc.; produkcja 756 660 klg. i 3 024 778 klg., 300 proc. Liczby za 1-sze półrocze 1927 roku wykazują dalszy rozwój Spółki; ilość robotników na 30. 6. 1927 — 734, produkcja za półrocze — 2 607 967 klg., sprzedaż za półrocze — 2 574 366 klg., eksport za półrocze — dol. 64 446.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Położenie w fabrykach maszyn i narzędzi rolniczych

W fabrykach maszyn i narzędzi rolniczych ruch się ożywił. Hurtownicy bowiem, syndykaty i spółdzielnie dały wytwórniom większe zamówienia. W najbliższych dniach spodziewać się należy również ożywienia w detalu. Ze względu na to, że rok ubiegły był dla rolników, wskutek utrudnień wywozowych i niskich cen na zboże na rynku krajowym, szczególnie ciężki, horoskopy na sprzedaż maszyn w bieżącym sezonie nie są zbyt pomyślne. Import maszyn rolniczych z zagranicy zmniejszył się znacznie, wskutek wysokich ceł przywozowych. Fabryki krajowe sprzedają towar na kredyt sześciomiesięczny, podczas gdy przedstawiciele firm zagranicznych udzielają kredytu rocznego, a nawet w niektórych wypadkach półtorarocznego. Natomiast hurtownicy i detaliści sprzedają zarówno maszyny krajowe, jako też zagraniczne na weksle z terminem do 12 miesięcy.

Ruch w dziale narzędzi rolniczych osiągnął większe ożywienie. Przywóz narzędzi obcych, zwłaszcza niemieckich, uległ znacznemu zmniejszeniu. Ceny utrzymują się na poziomie niezmienionym. Warunki pokrycia: weksle do 4 miesięcy. Wśród fabrykantów narzędzi rolniczych ujawniają się coraz bardziej tendencje do stworzenia syndykatu.

Nowy system uprawy roli
pięciokrotnie mógłby podnieść produkcję naszego rolnictwa

Niezwykłe rezultaty gospodarki p. Bogdanowicza w świetle protokółu specjalnej komisji.

Jak się dowiaduje Ag. Press, Min. Rolnictwa bada obecnie nadesłane ze starostwa w Łukowie protokóły specjalnej komisji, wyznaczonej do przestudjowania nowego systemu uprawy ozimego żyta i pszenicy oraz ziemniaków. System ten wynalazł po kilkunastoletniej pracy i obserwacjach p. Bogdanowicz, rolnik na 33 morgach we wsi Szczygły Górne w pow. łukomskim. Realne wyniki stosowania tego systemu, jak stwierdzają protokóły komisji, są wprost rewelacyjne. Rolnik Bogdanowicz, stosując je od 8 lat, zbiera przeciętnie z morgi 300 prętowej, przy wysianiu na morgę zaledwie 30—50 kg. ziarna: 19—27 centnarów żyta i 21 centnarów pszenicy, a ziemniaków 200—250 centnarów.

Przy ogólnem zastosowaniu tego systemu w całej Polsce, produkcja roczna pszenicy — wynosząca obecnie przeciętnie 13 milj. centnarów, wzrosłaby do 50 milj. centn., żyta z 50 milj. na 250 milj. centnarów, a ziemniaków z 250 milj. na 1000 milj. centnarów. Wynaleziony przez p. Bogdanowicza nowy system uprawy roli mógłby rozwiązać problem niezawodnego otrzymania wysokiej bezpośredniej opłacalności siewów ozimego żyta i pszenicy, oraz ziemniaków.

Szczegóły systemu p. Bogdanowicza ze zrozumiałych przyczyn są jeszcze trzymane w tajemnicy. Protokóły komisji starostwa łukowskiego stwierdzają, że rewelacyjne rezultaty stosowanego nowego systemu osiągnięte zostały na gruntach miernych. O ile okaże się, że system ten będzie mógł być powszechnie zastosowany, wywoła on wprost rewelacyjną zmianę w dziedzinie uprawy roli.

Przetarg na dostawę maszyn rolniczych do Jugosławji

Związek Kooperatyw Rolnych w Skoplje ogłosił przetarg na dostawę większej ilości maszyn rolniczych i narzędzi. W szczególności chodzi tu o pługi, brony, triery i pompy wodne.

Szczegółowe oferty kierować należy do Savez Agrarnich Zajednica, Skoplje S. H. S.

Rozwój eksportu maszyn rolniczych z Francji

W roku 1928 eksport maszyn rolniczych z Francji wyniósł 225 000 ton — w 1913 roku wynosił tylko 125 000 ton. Import maszyn rolniczych do Francji, który wynosił jeszcze 350 000 ton w 1913 roku, spadł w roku 1928 do cyfry 95 000 ton.

DZIAŁ BUDOWLANY, DRZEWNY i CERAMICZNY

Apel do krajowego przemysłu budowlanego

Fabryki krajowe upraszamy, aby nam donosiły o wszystkich nowościach w zakresie ich produkcji. Chętnie stawiamy łamy nasze bezinteresownie do usług przemysłu krajowego. Przy tej sposobności musimy podnieść ten smutny fakt, że podczas gdy zagraniczne firmy bardzo skwapliwie korzystają z reklamy w naszem piśmie i często donoszą nam o ostatnich zdobyczach w fabrykacji materjałów budowlanych, to nasz przemysł krajowy nie ma w tym względzie — zdawałoby się — nic do powiedzenia, a przecież wiadomo, że i u nas ta gałąź przemysłu stale się podnosi i wypuszcza na rynek coraz nowe wyroby lub też ulepsza dotychczasowe. W interesie rozwoju przemysłu krajowego prosimy fabryki krajowe, by o wszystkich swoich nowościach nas w pierwszym rzędzie informowały.

WYDAWN. „RYNKU METALOWEGO I MASZYNOWEGO".

Na marginesie projektów budowlanych

Odesłany z pierwszego czytania przez Sejm do komisji robót publicznych projekt rządowy budowy tanich domów mieszkalnych stał się od dnia 12-go marca przedmiotem nowych obrad, których owocem będzie ostateczne zredagowanie nowego projektu ulepszonego, więcej dostosowanego do potrzeb samej akcji budowlanej w Polsce, jak też i sytuacji ekonomiczno-gospodarczej i społeczno-kulturalnej warstw robotniczych w poszczególnych dzielnicach kraju. Wskazówek do tych ulepszeń znajdzie komisja poddostatkiem w licznych głosach prasy na temat zalet i wad projektu rządowego, mianowicie podwyższenia opłaty czynszowej od mieszkań, lokali i placów, oraz w równie licznych nowych projektach budowlanych, z któremi wystąpili fachowcy i znawcy na łamach prasy codziennej i fachowej. W numerze 10/29 naszego czasopisma omawialiśmy już obszernie i wszechstronnie projekt rządowy dla ustanowienia państwowego funduszu budowlanego celem podniesienia akcji budowy mieszkań tanich. Obecnie podamy w krótkości inne projekty stworzenia takiegoż funduszu, oparte nie na podwyższeniu komornego, ale na innych źródłach.

Na większą uwagę zasługuje projekt p. dyr. J. Karwoskiego, który w własnym memorjale proponuje rozwiązanie zagadnienia mieszkaniowego drogą **przymusowej pożyczki wewnętrznej na cele budowlano-mieszkaniowe w postaci obligacyj mieszkaniowych,** oraz **bonów kasowych na mieszkania w nowowybudowanych domach.**

Obligacje mieszkaniowe wykupywać musieliby przymusowo corocznie przez sześć lat wszyscy właściciele lokali w wysokościach od 50 do 1 000 zł rocznie, zależnie od wielkości zajmowanego lokalu. Właściciele lokali handlowych i przemysłowych wykupywaliby obligacje w wysokości, odpowiadającej wielkości powierzchni zajmowanego lokalu.

Obligacje opiewałyby na okres 35-letni z oprocentowaniem 5% rocznie i ulegałyby rocznej amortyzacji. Zgromadzone w ten sposób fundusze przelewane byłyby do specjalnie powołanego w tym celu Banku Budowlanego.

Druga część projektu dyr. Karwoskiego przewiduje wypuszczenie, niezależnie od pożyczki przymusowej drogą obligacyj mieszkaniowych, innego rodzaju pożyczki, raczej oszczędności zaliczkowej w postaci **bonów kasowych** dla tych, którzy reflektują na mieszkania w domach nowowybudowanych. Na mocy tych bonów kasowych mieszkaniowych, każdy obywatel, który wpłaci 20% sumy należnej za mieszkanie, mógłby otrzymać lokal na własność; pozostałe 80% przejąłby jako kredyt długoterminowy z funduszu obligacyj przymusowych. Reflektanci na takie mieszkania wpłacaliby drobne kwoty ratowe na bony kasowe aż do zgromadzenia 20% potrzebnej na mieszkanie sumy.

Projekt dyr. Karwoskiego, pisze G. H., dąży do zastąpienia podatku od lokali pożyczką przymusową i do zmuszania tych, którzy reflektują na otrzymanie mieszkania, do systematycznego zgromadzenia oszczędności. Tem też istotnie różni się od projektu rządowego podwyższenia komornego. Jednak nie unika największej wady projektu rządowego, którą jest, cytuję wspomnianą już wyżej G. H., to, że fundusze w ten sposób zebrane byłyby niedostateczne do rozwiązania kwestji mieszkaniowej w Polsce, oraz **że projekt ten składa cały ciężar budowy domów na barki ludności miejskiej, a w szczególności inteligencji pracującej.** Tymczasem kwestja mieszkaniowa **jest sprawą całego państwa,** sprawą dotykającą wszystkich władz społeczeństwa. Dlatego też **cała ludność musi być powołana do ponoszenia kosztów związanych z budową domów mieszkalnych.** Przytem **nie można opierać wysokości czy to podatku od lokali, czy też obligacji pożyczki przymusowej na wielkości zajmowanego lokalu, gdyż to bynajmniej nie jest miarą zdolności płatniczej obywatela.**

*

Dr. Fr. Zweig, na łamach I. K. C. w szeregu artykułów przedstawił inne sposoby sfinansowania akcji frontu budowlanego, opierające się na oszczędności dobrowolnej obywateli. Proponuje on utworzenie Banku Budowlanego, którego głównem zadaniem byłoby zorganizowanie, zbieranie i wzmożenie dobrowolnych oszczędności na cele budowlane. Z oszczędności zebranych tworzyłyby spółdzielnie kredytowo-budowlane, lub budowlano-mieszkaniowe. Składający oszczędności, po zdeponowaniu w Banku Budowlanym wymaganej ustawowo sumy, w odpowiednich ratach, otrzymaliby zgodnie z normami ustalonemi, długoterminowy i niskoprocentowy kredyt na cele budowlane.

Dalej wysuwa Dr. Zweig w swoim projekcie, choć niezupełnie oryginalną myśl sposobu oszczędzania, to jednak zasługującą na bezwzględne poparcie. Mianowicie radzi wprowadzić zasadę, aby robotnikom czy urzędnikom, na własne żądanie wolno było pracować ponad czas ustawą przepisany jedną lub dwie godziny, a cały dodatkowy zarobek przekazywać na własne konto do kasy spółdzielni budowlanej, czy też Banku Budowlanego.

Oprócz powyższych Dr. Zweig omawia jeszcze sposób premjowej pożyczki wewnętrznej, przekazywania na cele budowlane wszelkich nadwyżek budżetowych, stałego podatku majątkowego i zużytkowania w celach budowlanych funduszów instytucyj ubezpieczeń społecznych, oddanych do dyspozycji Banku Budowlanego.

Pomijając strony dodatnie i ujemne tych projektów, zaznaczyć wypada, że droga do ich zrealizowania jest długa i skomplikowana i wymagająca daleko idących zmian w naszem dotychczasowem ustawodawstwie ubezpieczeniowem.

Powstało jeszcze wiele innych projektów, jak np. podwyższenie cen napojów alkoholowych (spirytusu i wódek) o 1 zł na ltr. i zużycie wpływów (około 150 milj. zł rocznie) na akcję budowy domów mieszkalnych, nad któremi przechodzimy do porządku dziennego. Kończymy uwagą z G. H., że „czy to będzie ten, czy inny projekt, trzeba wszakże jedno mieć na uwadze: **jeżeli ten rok dla sprawy mieszkaniowej ma być niezmarnowanym, należy do budowy domów mieszkalnych przystąpić odrazu. Lepiej budować na podstawie niedoskonałego projektu, niż nie budować wcale.“** P. W.

Międzynarodowa konferencja producentów i kupców drzewnych

Z okazji nadchodzących Targów Wiedeńskich urządza wiedeńska izba giełdowa w dniu 13 marca r. b. w lokalu giełdy drzewnej konferencję austrjackich i zagranicznych producentów i kupców drzewnych. Do faktu tego przywiązywane jest wielkie znaczenie — daje ono bowiem poza innemi korzyściami możliwość nawiązania stosunków i interesów handlowych. Do programu tej konferencji wchodzą zagadnienia następujące: 1) Czy należy dążyć do ujednostajnienia uzansów i warunków sprzedaży w międzynarodowym obrocie drzewem, oraz w jaki sposób możnaby takie ujednostajnienie przeprowadzić; 2) Czy możliwą jest kooperacja poszczególnych giełd drzewnych w kierunku stałego wzajemnego informowania o podaży i popycie lub jedynie kooperacja w wypadkach potrzeby t. j. w wypadkach nadwyżki popytu; 3) Czy należy dążyć do nawiązania stałego kontaktu między poszczególnemi giełdami drzewnemi, a to przez wzajemne, od wypadku do wypadku stosowane, odwiedzanie tych giełd przez ich członków. Czy podobne zebrania mają się odbywać w Wiedniu z okazji Targów Wiedeńskich.

Jak dotychczas wiadomo, udział swój w konferencji drzewnej zapowiedziały poważne związki francuskie i niemieckie, a także mają w niej uczestniczyć kierownictwa giełd drzewnych poszczególnych państw związkowych Republiki Austrjackiej. Należy podkreślić, że przygotowania celem urządzenia podobnej konferencji były w poprzednich latach niejednokrotnie podejmowane, nigdy jednak nie można było uzgodnić stanowisk zainteresowanych stron. Należy więc uważać za znaczny postęp, że tegoroczne przygotowania doprowadziły do pomyślnego rezultatu i, że przedstawiciele miarodajnych europejskich sfer drzewnych wezmą udział w konferencji wiedeńskiej, aby uregulować dotychczasową, zdaniem kół fachowych całkowicie chaotyczną sytuację na odpowiednich rynkach eksportowych.

Pożyczki pod zastaw drzewa

Warunki, na jakich będą udzielane

Bank Gospodarstwa Krajowego postanowił udzielać pożyczki pod zastaw drzewa na następujących warunkach:

Zarejestrowane firmy przemysłu drzewnego i ziemianie posiadający własne tartaki mogą otrzymać kredyt pod zastaw okrągłego lub tartego drewna.

Wysokość pożyczki nie może przekraczać połowy wartości drzewa podług oszacowania przez biegłych banku, i udziela się jej z terminem trzechmiesięcznym, z możliwością odroczenia płatności z oprocentowaniem 2% ponad stopę dyskontową Banku Polskiego.

Celem zabezpieczenia pożyczki drzewo musi być zwiezione na plac składowy banku i oddane w posiadanie banku. Bank może na ten cel wydzierżawiać odpowiednie place, nawet w posiadłości pożyczającego, oraz przez zeznanie aktu zastawowego, w którym dłużnik zrzeka się wszelkich roszczeń z powodu szkód i strat poniesionych na drewnie podczas zastawu, a również w razie sprzedaży zastawu przez bank.

Jako dodatkowe zabezpieczenie dłużnik wydaje weksle kaucyjne. Zastawione drzewo musi być ubezpieczone od ognia na sumę odpowiadającą sto proc. wartości szacunkowej, a polisa musi być scedowana na bank.

Wszelkie koszty, t. j. wynajem placu, ogrodzenia tegoż, koszty oszacowania, dozoru, ubezpieczenia i t. p. ponosi dłużnik.

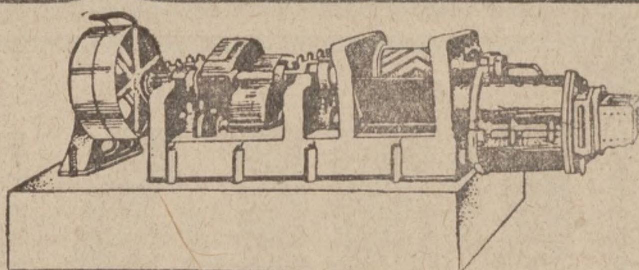
Zastawione drzewo może być zwolnione celem przetargu, przeróbki, pod warunkiem, że dłużnik dostarczy inne równowartościowe drzewo.

Cło wywozowe na drzewo

Niebawem ukaże się rozporządzenie w sprawie ceł wywozowych na drzewo. Według rozporządzenia tego pozycja 228 taryfy celnej będzie zawierała cła maksymalne m. in. dla drzewa okrągłego i iglastego 3 zł od 100 kg., dla drzewa liściastego z wyjątkiem buku 3 zł od 100 kg., dla drzewa olchowego ponad 22 cm. i ponad 1,2 m. długości 6 zł itd. Niezmiernie ważna jest uwaga 3, która brzmi jak następuje: Przy wywozie towarów wymienionych wyżej w § 228 p. 1a i b oraz p. 3, a na podstawie układów regulujących obrót drewnem, o ile układy te nie przewidują ceł niższych, bądź w braku układów za pozwoleniem ministerstwa skarbu mogą być stosowane stawki celne w wysokości: dłużyce i kłody drzew iglastych 0,40.

Nowy typ blachy na pokrycia dachowe

W Niemczech wprowadzono ostatnio do budownictwa t. zw. Armco-Baublech na pokrycia dachowe. Jest to pocynkowana blacha z żelaza. Ta nowa blacha nie jest wprawdzie całkowicie wolna od rdzewienia, ale została tak uodporniona, że trzeba długich dziesiątek lat, ażeby uległa rdzy. Wobec tego, że jest niewiele gorsza od miedzi, a znacznie tańsza, niemiecki przemysł budowlany zaczyna ją stosować coraz częściej.



Z rynku materjałów budowlanych, metali i wyrobów metalowych.

MATERJAŁY BUDOWLANE.

Poznań, 13. 3. Firma Gustaw Glaetzner, Centrala materjałów budowlanych i dachówek, notuje następujące ceny: Cegły murarskie „iłówki" za tysiąc sztuk 70,00 zł, loco cegielnia; cegły murarskie tonówki za tysiąc sztuk 75—85 zł, loco cegielnia; dachówki za tysiąc sztuk 150,— zł loco cegielnia; wapno budowlane za 100 kg. 3,80 dla odsprzedawców, a 4,00 dla konsumentów loco Wapienna lub Piechcin; cement portlandzki loco Poznań przy dostawie wagonowej za 100 kg. bez opakowania 8.95 zł, loco cementownia wyłącznie opakowania, osobno za beczkę 3,40 zł, za worek papierowy 0,55 zł. Wszystkie następne ceny rozumieją się loco składnica w Poznaniu: Cement portlandzki za beczkę 180 kg. 22,00 zł; za beczkę 200 kg. 24.00 zł; za worek 50 kg. 6.75 zł; wapno budowlane za 50 kg. 2,60 zł; wapno hydrauliczne za beczkę 150 kg. 12,00 zł; papa dachowa m. kw. nr. 80 — 1,10 zł; nr. 100 — 0,90 zł; nr. 125 — 0,75 zł; nr. 150 — 0,65, nr. 200 — 0,50 zł; papa izolacyjna za metr kwadratowy 3,00 zł; za przykrojenie podług miary 10 proc. zwyżki; smoła destylowana za 100 kg. brutto za netto 35,00 zł; lepnik za 100 kg. brutto za netto 34,— zł; trzcina sufitowa w wałkach po 20 Okw. m. z drutem cynkowanym za wałek 4,50 zł; z drutem żarzonym 4,20 zł; przy dostawach całowagonowych ceny odpowiednio zniżone.

METALE I WYROBY METALOWE.

Warszawa, 12. 3. W Warszawie notują następujące ceny za 1 kg.: cyna Banka w blokach zł 11,50, ołów hutniczy zł 1,40, antymon zł 2,25, aluminjum zł 4,40, blacha cynkowa — cena zasadnicza 1,68, blacha miedziana 4,80, blacha mosiężna 3,80—4,80.

Katowice, 12. 3. Surówka odlewnicza Huty Pokoju Nr. 1 (Friedenshütte P. G. Ś), oraz Górnośląskich Zjednoczonych Hut Królewskiej i Laury — reprezentacja Towarzystwa dla Sprzedaży Surówki Żelaznej, Sp. z ogr. odp. w Warszawie, Sienna 11, cena za tonę 210 zł, loco stacja wysyłająca.

Warszawa, 12. 3. Silne mrozy i zaspy śnieżne wpłynęły na osłabienie transakcyj w dziale drutów i gwoździ. Jednakże w ostatnich dniach nastąpiło znaczne odprężenie sytuacji i już dziś widoczne jest znaczne ożywienie rynku. Duże zainteresowanie dla towaru i chęć do kupna rokują jaknajlepsze przewidywania, co do rozmiarów obrotów w sezonie wiosennym. Ostatni projekt rządowy o rozbudowie przyjęto wśród przemysłowców drutu i gwoździ z żywem zadowoleniem; przemysł ten gotów jest dla poparcia ze swej strony akcji budowlanej pójść na duże udogodnienia odbiorcom, zarówno w kierunku warunków płatności, jak i zwiększenia rabatów.

Katowice, 12. 3. Syndykat Polskich Hut Żelaznych notuje za tonę franco huta. Żelazo sztabowe — cena zasadnicza zł 350, żelazo formowe (do włącznie N. P. 24) 350, żelazo formowe (NP. 26 i ponad) 390, bednarka gorąco walcowana 422,50, żelazo uniwersalne 390, blacha gruba (5 mm.) 525, drut walcówka (w jakości handlowej) 397,50, podkłady do rozjezdnic (niedziurkowane) 525, zwykłe łupki płaskie 490, łupki klinowe 515, podwójne łupki klinowe 532,50, podkładki równe 472,50, podkładki pochylone 525(płyty hakowe 820, łapki 980, prowadnice (walcowane) 462,50, szyny klinowe (nieobrobione) 462,50, szyny (poniżej 100 mm. wysokości) zł 385, do tego podkładki 462,50, łupki płaskie 462,50, łupki klinowe 515, podkłady 462,50, blachę do cynkowania dostarcza się w stanie żarzonym bez specjalnej dopłaty na żarzenie, przy innych natomiast zamówieniach na cienkie blachy żarzone dolicza się następujące dopłaty: przy 1 do poniżej 5 mm. — 10,345 proc., 0,875 mm. — 5,36 proc., 0,75 mm. — 4,68 mm., 0,625 mm. — 0,04 proc., 0,562 mm. — 4,05 proc., — 0,50 mm. — 6.32 proc., 0,43 mm. — 1,88 proc., 0,375 mm. — 0.58 proc. Za blachy o grubościach nie wymienionych w powyższem zestawieniu liczy się sąsiednią wyższą dopłatę. Cenę blach 2 dekapowanych (efektrywne) za 1 t. grubość: 0,32 do poniżej 0,35 mm. — Ł. 25,10, 0,35 do poniżej 0,37 mm. — Ł. 23,10, 0,37 do pon.żej 0,40 mm. — Ł. 22,05, 0,40 do poniżej 0,43 mm. — Ł. 22, 0,43 do poniżej 0,50 mm. — 21,15, 0,50 do poniżej 0,55 mm. Ł. 21,10, 0,55 do poniżej 0,62 mm. Ł. 21,05.

Berlin, 12. 3. Metale Urz. Ceny w R. M. za 100 kg. Miedź elektrolityczna, dostawa cif Hamburg, Brema lub Rotterdam 185¼, oryginalne aluminjum hutnicze 98—99 proc. w blokach 190, d. t. o. w sztabach walcowanych i ciągnionych 194, nikiel czysty 98—99 proc. 350, antymon regulus 79—84, srebro w sztabach ca. 900 77—78¾ za kg., złoto (w wolnych obrotach) 2,80—2,82 za gram, platyna (w wolnych obrotach) 8—10 za gram.

Londyn, 12. 2. Srebro $25^{15}/_{16}$, srebro na dostawę $25^{15}/_{16}$, złoto 84,11½ d. za 1 uncję.

Londyn, 12. 3. (U.). Not. metali w Ł. za tonę. Miedź: Standard per kasa $81^{13}/_{16}$—$81^{7}/_{8}$, na 3 mies. $83^{1}/_{8}$—$83^{3}/_{16}$, Settl. $81^{7}/_{8}$, Elektrolyt 91—91½, best selected 87½—88¾, Elektrowirebars 91½. Cyna: Standard per kasa 218¼—218½, na 3 mies. 219—219¼, Settl. $218^{1}/_{4}$, Banka (obr. nieof.) 222, Straits (obr. nieof.) 221, Ołów: zagran. dost.

natychm. 23½, dalsze term. $23^{9}/_{16}$, Settl. 23¼. Cynk: zwykły dost. natychm. $26^{3}/_{8}$, dalsze term. 26¾, Settl. $26^{3}/_{8}$, rtęć (not. nieof.) 22¼, Wolfram (not. nieof.) 19 za tonno procent.

N. Jork, 11. 3. (Z) Srebro zagran. 56¼, cts za 1 oz (= 31,1 gr.).

N. Jork, 11. 3. (Z.) Cts za 1 lb. Miedź: lake loco $19^{5}/_{8}$, elektrolyt loco 19½, f. a. s. N. Jork 19½, na 30/90 dni 19½, Casting Refinery loco f. o. b. N. Jork 19¼, cif Hamburg 19¾. Cyna: N. Jork Straits loco 48¾, na kwiecień 48,80. Ołów: N. Jork loco 7,25, Fast: St. Louis loco 7,20. Cynk: Fast St. Louis loco 6,35, platyna 66¾, aluminjum 98—99 proc. loco (w centach za funt ang.) 24¼, nikiel w sztabach loco (w cent. za funt ang.) 35, blacha biała f. o. b. Pittsburg (w dolarach i centach) za 100 funtów angielskich 5¼.

N. Jork, 11. 3. Zamkn. Cts za 1 lb. Cyna na marzec 48,45, kwiecień 48,45, maj 48,40, czerwiec 48,50—41,55, lipiec 48,50—48,55, sierpień 48,50—48,55. Tend. leniwa.

TENDENCJA NA ŚWIATOWYCH RYNKACH SUROWCA.

Tendencja cen na międzynarodowych rynkach surowca kształtowała się w ubiegłym okresie wybitnie umiarkowanie. Wyjątek stanowią niektóre rynki wytworów roślinnych, gdzie niekorzystny stosunek między produkcją a konsumcją utrzymuje nadal moment niepewności. Przeciwnie rynki surowców mineralnych rozwijają się nadal przy nastroju korzystnym.

Węgiel. Położenie zachodnio-europejskich rynków węglowych poprawia się nadal. Obok silnego zapotrzebowania na węgiel opałowy, w związku z tegorocznemi mrozami, również poważne zapotrzebowanie przemysłowe sprawia, iż tendencja poprawia się stale. Sytuacja w angielskim przemyśle rozwija się zadawalająco. Obroty w Zagłębiu Ruhry były bardzo utrudnione, dzięki zatrzymaniu żeglugi na Renie.

Żelazo. Ogólna tendencja międzynarodowych rynków żelaza — spokojna. W Belgji uruchomienie nowych wielkich pieców, zapewniło przemysłowi przetwórczemu pełne zatrudnienie. Notowania bez zmiany. We Francji dzięki sprzyjającej konjunkturze nastąpiła dalsza zwyżka cen. W Anglji poziom cen poprawia się bardzo powoli. Notowania na surówkę odlewniczą podniesiono o 1 sh. za tonę. Obroty na rynku westfalskim niedostateczne, dzięki małym widokom na rychłą poprawę sytuacji niemal we wszystkich gałęziach przemysłu przetwórczego.

Cynk. Ceny pozostają na niezmienionym poziomie. Konsumenci trzymają się w rezerwie, położenie rynków, mimo już dokonanych, oraz projektowanych ograniczeń produkcji, nie doznało większych zmian.

ZŁOTY W DNIU 12 MARCA 1929 R.

Gdańsk przekaz 57,72—57,87, gotówka 57,77—57,90, Berlin przekaz na Warszawę 47,125—47,325, przekaz na Katowice 47,175—47,375, przekaz na Poznań 47,125—47,325, gotówka grube 46,975—47,375, drobne 46,90—47,30, Zurych przekaz 58,30, Londyn przekaz 43,27, N. Jork przekaz 11,25, Bukareszt przekaz 1860, Budapeszt gotówka 64,10—64,40, Praga przekaz 378,25, Medjolan przekaz 214,50, Wiedeń 79,645—79,925.



Zapytania w sprawie krajow. źródeł dostawczych.

Pośrednictwa między jedną a drugą stroną podejmujemy bezinteresownie. Jedynie na koszty utrzymania specjalnego biura dla tych spraw i pokrycia bardzo licznej codziennej korespodencji należy zapłacić za każde ogłoszone zapytanie 2.— zł., które to zapytanie bedzie następnie ogłaszane aż do wpłynięcia oferty. Firmy zaś, zgłaszające się na zapytania, wpłacają na każde zapytanie 1.— zł Firmy zagraniczne płacą za każdą informacje 2 fr. szwajc., z Niemiec 2.— RM. — Firmy, mogące dastarczyć jakiekolwiek objekty zgłoszone do naszego działu informacyjnego, zechcą jaknajwięcej z tego działu korzystać, gdyż mamy liczne potwierdzenia, że przez nasz dział informacyjny doszły już do skutku niejedne poważne transakcje. **Zaznaczamy jeszcze jaknajwyraźniej, że odpowiedzi dajemy jak i zapytania przyjmujemy jedynie od stałych abonentów pisma.**

UPRASZA SIĘ O PODANIE ADRESU:

Nr. 4361. firmy, dostarczającej pastę do srebrzenia na zimno przez nacieranie metalu cynkowego i cynowego.

Nr. 4474. firmy krajowej, wyrabiającej wiertarki kołodziejskie do piastów (Nabenbohrmasch.).

Nr. 4483. fabryki, wyrabiającej tarcze zegarowe (Zifferblatt) do hektaromierzy.

Nr. 4503. krajowej fabryki, dostarczającej klucze do zamków do szaf i szuflad.

Nr. 4519. fabryki krajowej, wyrabiającej plomby ołowiane z drutem.

Nr. 4529. firmy, dostarcz. koneweczki „Frenkla".

Nr. 4548. firmy, dostarczającej biczyska kręcone (t. zw. Echte Friester Peitschenstöcke).

Nr. 4580. Firmy, dostarczającej bednarki zimno walcowane z jednej strony karbowane (nacinane w dowolnych wzorach), grubość około 1,3 do 1,5 mm., szerokość 33 mm.

Nr. 4622. firmy, dostarczającej lżejsze pługi motorowe na teren górzysty możliwie z zapędem ropnym.

Nr. 4629. fabryki, dostarczającej ośrubowania z blachy bielonej dla opakowań blaszanych (Verschraubungen aus Weisbl. für Blechembalagen).

Nr. 4631. firmy, dostarczającej niklowaną blachę cynkową, 0,3—0,4 mm. gruba.

Nr. 4638. firmy, wyrabiającej kleszcze drewniane do chomąt.

Nr. 4647. fabryki, dostarczającej ręczne młoty pneumatyczne 6 atmosferowe.

Nr. 4648. fabryki, dostarczającej wiertarki pneumatyczne 6 atmosferowe dla wiercenia otworów do 25 mm.

Nr. 4664. fabryki, dostarczającej bednarki 9×2, 8×2, 7×1, 6 — 6×1,2 mm lub też w przybliżonych rozmiarach.

Nr. 4677. firmy, produkującej części sztancowane i wzgl. lane jak baldachy, dzwonki, szpony, acety, kinkiety, obrączki, łańcuchy i ozdoby potrzebne do montażu żyrandoli i lamp elektrycznych.

Nr. 4679. firmy, dostarczającej maszyny masarskie oraz wyroby kloców masarskich.

Nr. 4680. firmy, która reperuje, odnawia, sprzedaje hurtownie używane maszyny do szycia „Singera".

Nr. 4682. firmy, wyrabiającej pluskiewki (wkładki w słupy cementowe parkanowe do przymocowania siatki drucianej).

Nr. 4696. fabryki lub hurtowni, mogącej dostarczyć pierścienie samosmarujące (Schmierringe).

Nr. 4699. firmy, wyrabiającej blachę cynkową falistą.

Nr. 4701. fabryki, wyrabiającej figury gipsowe.

Nr. 4702. firmy, dostarczającej młotki pneumatyczne lub sprężynowe do klepania blachy szwejsowanej od pasa.

Nr. 4703. firmy, dostarczającej noże do krajania drutu ½ cm. i bednarki.

Nr. 4704. firmy, dostarczającej prasy frykcyjne (śruba 120 m/m).

Nr. 4705. fabryki, wyrabiającej listewki i inne przybory do okien wystawowych.

Nr. 4706. fabryki, wyrabiającej surowe klucze do zamków do drzwi i szuflad.

Nr. 4707. firmy, dostarczającej toczaki (kamienie) do ostrzenia noży od żniwiarek.

Nr. 4709. firmy, dostarczającej blaszane formy do fabrykacji rur cementowych.

*

UPRASZA SIĘ O PODANIE:

Nr. 4694. która z fabryk drobnych artykułów metalowych sztancowanych wytwarza lub dostarcza z blachy syreny, świstawki i t. p. artykuły, jako części składowe do fabrykacji artykułów karnawałowych. (Wzór można zobaczyć w Administr. naszego pisma).

Nr. 4695. firmy, która kupi łom i mączkę szamotową.

◆ PRZETARGI ◆ SUBMISJE ◆ LICYTACJE ◆

PRZETARG

Komitet Budowy Mostu Drogowego na Wiśle na Toruniu ogłasza przetarg publiczny na:

przerobienie, zmontowanie i pomalowanie trzech przęseł żelaznych

o rozpiętościach podporowych po 78,00 mtr. każde, wadze około 800 ton każde, pasach równoległych wysokości kraty 10 mtr. Przedsiębiorca obowiązany będzie przystąpić do robót niezwłocznie po podpisaniu umowy i wykonywać je w taki sposób, by w ciągu 1929 roku do dnia 31-go grudnia były zmontowane trzy przęsła mostowe, przyczem malowanie przęseł przedsiębiorca wykona wiosną 1930 r.

Szczegółowe warunki techniczne, rysunki ustrojów niosących, oraz przeróbki przęseł wraz z brulionem umowy rozpatrywać można w Kierownictwie Budowy Mostu w Toruniu, Piekary 35, II piętro w dnie powszednie od godziny 11 do godziny 13-tej, gdzie również można otrzymać warunki techniczne, wzór umowy i potrzebne rysunki za opłatą 25 zł.

Oferenci winni złożyć przy ofercie pokwitowanie złożenia wadjum przetargowego w wysokości 5 proc. oferowanej sumy do Kasy Skarbowej w Toruniu, lub w miejscu zamieszkania.

W wypadku niezłożenia wadjum w gotowiźnie, ostatnie może być zamienione na papiery wartościowe zgodnie z okólnikiem Ministerstwa Skarbu L. DOP/5284/III z dnia 10 września 1927 r. i obwieszczenia Ministra Skarbu z dnia 19 stycznia 1928 r. w „Monitorze Polskim" nr. 22 z dnia 27. 1. 1928 r.

Oferty bez wadjum nie będą rozpatrywane.

Oferty w zapieczętowanych lakową pieczęcią kopertach z napisem: „Oferta na montaż 3 przęseł mostu drogowego na Wiśle w Toruniu" należy wnosić do Komitetu Budowy Mostu, Toruń, ul. Piekary 35 do dnia 27 marca br. do godziny 13-tej, w którym to dniu nastąpi otwarcie ofert o godzinie 14-tej.

Komitet Budowy Mostu zastrzega sobie prawo wyboru oferenta niezależnie od zaoferowanej najniższej ceny, uwzględniając techniczne przygotowania oferenta do wykonania roboty, będącej przedmiotem przetargu.

Szczegółowe ogłoszenia o przetargu znajdują się:

1. w „Monitorze Polskim" z dnia 11. 3. r. b., nr. 58,
2. w „Pomorskim Dzienniku Wojewódzkim" z dnia 15 marca 1929 r. nr. 11,
3. w Czasopiśmie Technicznem.

7160

Przewodniczący Komitetu Budowy Mostu Drogowego na Wiśle w Toruniu:
(—) Inż. K. Maćkowski.

OGŁOSZENIE PRZETARGU NA DOSTAWĘ WĘGLA.

Warszawska Dyrekcja Dróg Wodnych ogłasza na dzień 21 marca 1929 r. przetarg na dostawę węgla górnośląskiego z kopalń I kategorji A dla 1. Zarządu Dróg Wodnych w Warszawie franco wagon bocznica Zarządu 1000 t., franco wagon st. Modlin bocznica portowa 300 t., 2. Kierownictwa Portu Czerniakowskiego loco magazyn portu ul. Czerniakowska N. 136 w Warszawie 190 t., 3. Zarządu Dróg Wodnych w Płocku loco magazyn Zarządu w Radziwiu 700 t., 4. Zarządu Dróg Wodnych w Puławach loco magazyn Zarządu 750 t., 5. Zarządu Dróg Wodnych w Wyszkowie franco wagon st. Wyszków 40 t. i franco wagon st. Małkinia 20 t.

Odnośne ogłoszenia w całej osnowie są wywieszone na tablicach urzędowych Magistratu m. st. Warszawy, Warszawskiej Dyrekcji Dróg Wodnych, ul. Jasna N. 10, Kierownictwa Portu Czerniakowskiego N. 136 w Warszawie, oraz odnośnych Zarządów Dróg Wodnych.

Informacyj udziela Oddział Mechaniczny Dyrekcji codziennie prócz dni świątecznych od godz. 11 do 13.

Warszawska Dyrekcja Dróg Wodnych.

Śląski Urząd Wojewódzki — Wydział Robót Publicznych — rozpisuje niniejszem

KONKURS

na plany budowy Sanatorjum w Istebnej (Śląsk Cieszyński) z terminem nadsyłania prac na dzień 30 kwietnia br., godzina 14-ta do Wydziału Robót Publicznych (pokój nr. 21).

Cztery prace, uznane przez Sąd Konkursowy za najlepsze, będą honorowane w sposób następujący:

I nagroda zł 15 000,
II nagroda zł 10 000,
III nagroda zł 5 000,
IV nagroda 2 000.

Program, warunki konkursu, oraz plan warstwicowy terenu można otrzymać — jak długo zapas starczy — w Wydziale Robót Publicznych, który udziela informacyj w tej sprawie w godzinach urzędowych.

Katowice, dnia 21 lutego 1929 r.

Za wojewodę: **Inż. Zawadowski, m. p.**
naczelnik Wydziału Robót Publicznych.

OGŁOSZENIE PRZETARGU.

3 Okręgowe Szefostwo Budownictwa Grodno ogłasza na dzień 20 marca 1929 r. godz. 10-ta przetarg nieograniczony na remont zwykły i konserwację objektów wojskowych, remont zwykły instalacji elektr., oraz konserwację studzien, na przeciąg jednego roku, t. j. od dnia 1. 4. 29 do dn. 31. 3. 1930 r., we wszystkich garnizonach O. K. III.

Oferty na przepisowych wzorach, w zalakowanych kopertach, należy składać do dnia 20 marca 1929 r. do godz. 9,30 w kancelarji 3 Okr. Szef. Bud., Grodno, ul. 3 Maja 6.

3 Okręgowe Szefostwo Budownictwa Grodno.

L. dz. 1640/Bud.

---

7 Okręgowe Szefostwo Intendentury w Poznaniu ogłosiło za L. dz. 3474/29 z dnia 26. 3. 29 nieograniczony

PRZETARG PUBLICZNY

na sprzedaż:

1529 szt. talerzy do lamp naftowych,
4941 szt. wieszaków do lamp naftowych,
7590 szt. szkieł do latarń,
5878 szt. szkieł do lamp naftowych różnych rozmiarów.

Oferty należy wnosić do 7 Okręgowego Szefostwa Intendentury, Referat Kwaterunkowy w Poznaniu do dnia 21 marca 1929, godziny 10-ej.

Ewent. informacyj udzielą wszystkie Okręgowe Szefostwa Intendentur.

Zastępca Szefa Intendentury D. O. K. VII.
(—) Wojciechowski, ppłk. int.

Zawiadomienie o przetargu

na części żelazne do rzędów i uprzęży

Zawiadamia się, że przetarg na dostawę części żelaznych do rzędów i uprzęży ogłoszony został przez Departament Intendentury M. S. Wojsk. w „Monitorze Polskim" nr. 58 z dnia 11. 3. 1929 r. i w „Polsce Zbrojnej" nr. 67 z dnia 9. 3. 1929 r.

Departament Intendentury M. S. Wojsk.

L. dz. 7297/Tab. Z.

7159

Z powodu przebudowy młyna mam na sprzedaż

maszynę parową

o sile ca. 120 P.S. z kondensacją, rok budowy 1900 w firmie Pehold-Berlin, jedną **pompę parową, 2 wysiewacze** 4 działowe i rozmaite armatury do kotła parowego. Mam także jedną **maszynę parową** o 35 P.S. komplet z kotłem, rok budowy 1900 we firmie Zobel - Bydgoszcz. Zgłoszenia przyjmuje tylko osobiście, na listy nie odpowiadam. 7144

A. Piontek, Skórcz, pow. Starogard (Pomorze)

Kompletna chłodnia

używana, lecz w bardzo dobrym stanie, nadająca się dla rzeźni, jest korzystnie w całości lub częściowo na sprzedaż. W komplecie znajduje się **kompresor** na amoniak 120.000 kalorji firmy Linde - Mannheim. Zgłoszenia do adm. „Rynku Metalowego i Maszynowego" pod nr. 7112

PŁUG PAROWY

kompletny garnitur do sprzedania.

Składa się: z 2-ch

lokomobili parowych

(traktorów) każda o sile 90 HP, z dwoma linami po 550 m. dł.

1 pługa sześcioskibowego podwójnego,

1 kultywatora 13 zębowego,

1 brony 4 800 mm. szerokiej,

1 walca 6-pierściennego,

1 wozu osobowego

z urządzeniem do spania na 6 osób,

Wydajność pracy pługa 8 ha dziennie.

Fabrykat Aweling i Pover, Anglja,
Używany, w bardzo dobrym stanie.

Łask. zapytania prosimy skierowywać pod adresem:

„VIS", Fabryka Maszyn i Odlewnia

Stanisławów

7145

Inż. W. Matyśkiewicz, Gniezno, Cierpięgi 7a (wojew. Poznańskie) przyjmie **reprezentację** na cały czas Powszechnej Wystawy Krajowej, znający język polski, niemiecki i rosyjski. 7121

Kocioł parowy

używany, płomienny do wmurowania na 7 atmosfer o powierzchni ogrzewania 20 mtr. i maszyna 10 konna, nadający się do mleczarni, w bardzo dobrym stanie natychmiast i tanio na sprzedaż. Zgłoszenia do Polskiego Młyna Parowego w Śmiglu. 7146

LOKOMOBILĘ

(Marschall) oraz prasę do słomy w bardzo dobrym stanie z powodu elektryfikacji sprzedam. 7163

Dominjum PNIEWITE
poczta i kolej Kornatowo (Pomorze) - telefon nr. 2.

STACJONOWANĄ LOKOMOBILĘ

Lanza 1909-26/34/42 PS, **stacjonowaną lokomobilę** Lanza 1890-28/34 PS, **trak** fabr. Blumwe 850, jesion 450, **strug gładzik** fabr. Kirchner'a 500, **piłę wahadłową** fabr. Teichert'a 500, **autom. ostrzarkę pił,** marki Fontain, **silnik** Deutz-Diesel'a 25 PS leż., ma korzystnie do sprzedania. 7129

EPP, GÖRLICH & CO, Stutthof - Gdańsk

Letnisko

w zdrowej i uroczej okolicy, stacja kolejowa w miejscu, od Poznania 50 klm. szosą, dom mieszkalny murowany, 10 pokoi i kuchnia, piękny ogród owocowy, pawilony, garaż masywny, 20 łódek spacerowych, 8 mórg łąki, 60 mórg jeziora bogato zarybionego, dochód w razie dzierżawy 8 000.— złotych rocznie i wolne mieszkanie, cena 48 000.— złotych, wpłaty 30 000.— złotych.

Zgł. do adm. „Kupca" Poznań, Wielka 10, p. **nr. 5550.**

DOBRA LOKATA! DUŻE ZYSKI!

Pierwszorzędny HOTEL

w mieście powiatowem, dom murowany 2-piętrowy, posesja duża, 20 pokoi umeblowanych, kawiarnia, cukiernia, restauracja, sala dancingowa na 200 miejsc siedzących, duża sala teatralna i zarazem balowa, duży ogród koncertowy z półwyspem na jeziorze, łódki, masywne 2-torówki, kręgielnia, garaże na 4 samochody, stajnia na 12 koni, pracownia z patentowym piecem cukierniczym, fabryka wód mineralnych, wytwórnia win i wytłocznia soków, 2 kantory, mieszkanie prywatne 5-pokojowe, natychmiast za 400 000.— złotych na sprzedaż. Wpłaty 100 000.— złotych, reszta na 10 lub 15 lat.

Zgł. do admin. „Kupca" Poznań, Wielka 10 pod **nr. 5549.**

ZASTĘPSTWO

w branży żelaznej lub technicznej przyjmie żelaźniak, lat 38, dobrze zaprowadzony. Zgłoszenia do adm. „Rynku Metalowego i Maszynowego" pod nr. 7132

FACHOWIEC

dokładnie obeznany z produkcją drutu żelaznego i gwoździ do nowo zakładającej się fabryki, jako kierownik techniczny poszukiwany. Zgłoszenia z odpisami świadectw i podaniem curiculum vitae, kierować prosimy do adm. niniejszego czasopisma pod „Fachowiec" nr. 7150

Przyjmę stanowisko kierownicze

w przedsiębiorstwie fabrycznem lub hurtownem branży spożywczej, żelaznej, w młynie, ewentualnie w przedsiębiorstwie restauracyjnem. (Branża obojętna). Jestem w możności stawić kaucję do 10 000 zł. Łaskawe zgłoszenia proszę skierować do administracji niniejszego pisma pod nr. 7136.

Podmajstra

do prowadzenia warsztatów fabryki maszyn rolniczych poszukujemy. Najlepiej nadawałby się dobrze wykwalifikowany ślusarz lub monter. energiczny w wieku do lat 40. Zgłoszenia do administracji „Rynku Metalowego i Maszynowego" pod nr. 7124

Wystawa Krajowa!

Dom Handlowy w Poznaniu posiadający biura w śródmieściu, składnicę z bocznicą kolejową przy gł. dworcu i odpowiedni kapitał obrotowy

przyjmie reprezentację

lub WYŁĄCZNĄ SPRZEDAŻ dla poważnej wytwórni krajowej. Referencje pierwszorzędne. Łaskawe zgłoszenia pod „Współpraca" nr. 7140 do adm. „Rynku Metalowego i Maszynowego"

Handlowiec-technik

z akademickiem wykształceniem, dzielny organizator — reprezentatywny — ustosunkowany przyjmie **przedstawicielstwa** tylko poważnych fabryk i firm na Polskę Zachodnią. Biura i składnice w śródmieściu Poznania do dyspozycji. Propozycje do „Rynku Metalowego i Maszynowego" pod „Skuteczna praca" nr. 7133

KUPNA

Tokarnię używaną

7147

w dobrym stanie o długości toku 2 m. kupimy. Oferty: **SOKALSKI, Dom Techniczno-Handlowy, LWÓW, ul. Piekarska 13.**

Fabryka Okuć Budowlanych poszukuje

zastępców

na Województwa: Poznańskie, Pomorskie. Górno-Śląskie, Krakowskie, Lwowskie, Warszawskie i Wileńskie

Zgłoszenia do administracji „Rynku Metalowego i Maszynowego" pod nr. 7158.

Kupimy

traktor szosowy

solidny mało używany w dobrym stanie.

Oferty nadsyłać na adres Grudziądzkich Zakładów Ceramicznych w Grudziądzu 7156

Kupimy

7107

6 rezerwoarów używanych o pojemności 5 do 10 tysięcy kg „OLEJARNIA SZAMOTUŁY" Sp. Akc. (Poznańskie.).

Kupię

zegar blaszany

reklamowy, jaki dawniej firma „Sulima" fabryka papierosów dodawała bezpłatnie swoim odbiorcom. Oferty do adm. „Kupca" Poznań, Wielka 10 pod nr. 5561

„R. Met."

WARUNKI DLA INSERENTÓW I ABONENTÓW:

CENY OGŁOSZEŃ: $^{1}/_{1}$ str. 130 zł, ½ str. 75 zł, ¼ str. 45 zł, $^{1}/_{8}$ str. 25 zł, $^{1}/_{16}$ str. 15 zł. Na I. str. okładki 100%, na II. i IV. str. 50%, na III str. 30% dopłaty. — Artykuły opisowe z dopłatą 100%. — Dostarczenie kliszy autotypij z wyraźnych fotografij po 14 groszy za cm². W Gdańsku obowiązują powyższe ceny w guldenach. Ogłoszenia z zagranicy oblicza się w markach niemieckich. W wydaniach specjalnych obowiązuje taryfa inna. Miejscem wykonania zleceń i zapłaty jest Poznań; w kwestjach spornych miarodajny jest Sąd Powiatowy (Okręgowy) w Poznaniu. Na wypadek skargi sądowej, nadzoru sądowego lub konkursu przyznane rabaty upadają. Konto czekowe P. K. O. w Poznaniu Nr. 202-796.

Redaktor naczelny przyjmuje od 12—13 z wyjątkiem soboty.